

PROTOKÓŁ Nr 14/2020 Komisji Finansów PROTOKÓŁ Nr 21/2020 Komisji Infrastruktury

**ze wspólnego posiedzenia
które odbyło się w dniu: 20 stycznia 2020 roku
w sali sesyjnej w Ratuszu, ul. Wiosny Ludów 6.**

- I. Posiedzenie trwało od godz. 16.00 do godz. 18.50.
- II. W posiedzeniu udział wzięło 10 radnych członków komisji, Zastępca Prezydenta Miasta Paweł Adamów, kierownicy i przedstawiciele Wydziałów UM, jednostek organizacyjnych oraz pozostali goście.
Listy obecności stanowią załącznik do niniejszego protokołu.
- III. **Porządek posiedzenia:**

Rozpatrzenie i zaopiniowanie materiałów na XXI sesję Rady Miasta Konina.

Posiedzeniu komisji przewodniczyli: przewodniczący Komisji Finansów Marek CIEŚLAK oraz przewodniczący Komisji Infrastruktury Marek WASZKOWIAK.

Przewodniczący Komisji Finansów powitał wszystkich uczestniczących w posiedzeniu i przystąpił do realizacji porządku posiedzenia.

Pkt 4 - Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie realizacji „Konińskiego Budżetu Obywatelskiego” (druk nr 301).

Projekt uchwały omówił Pan Bartosz JĘDRZEJCZAK – Kierownik Centrum Organizacji Pozarządowych.

Radny Sławomir LOREK powiedział, cytując: „Te zapisy są ładnie brzmiące w dokumencie, natomiast ja taki formalny wniosek, teoretycznie ponoć jest to niemożliwe, ale kwestia tzw. wolnych środków, które zostają po głosowaniu i wybierania kolejnych zadań. Często jest tak, że w momencie kiedy następuje realizacja budżetu, bo budżet obywatelski wybiera zadania, ale w momencie kiedy zadania są wybrane one stają się już zadaniami budżetowymi. I często jest tak, żeby realnie realizować pewne działania i tak należy dołożyć z budżetu.

Czy tutaj nie można dołożyć jakiegoś takiego „myku”, że te środki, jeżeli jakieś zostaną, to one gdzieś są na rezerwie i dopiero się pojawiają w momencie wtedy, kiedy formalnie będą urealnione w roku budżetowym?

My mówimy o głosowaniu, które będzie w roku 2020, a będziemy je realizować w 2021.

Potem często odbiór jest taki, że zadania przekraczają, jak tu mogę z głowy Państwu podać kilka zadań, które były od pierwszej edycji budżetu, gdzie realia były takie, że należało dołożyć do tych zadań.

Moje pytanie jest formalne, czy jest możliwość, jak zostaną środki, czyli ta pula nie będzie przekroczona, żeby te środki były na rezerwie, żeby o tym nie decydować w tym projekcie budżetu, który jest skierowany?

Przecież można również zadania rozszerzyć w kwietniu, bo często jest podliczeniem roku i wtedy byłoby łatwiej, bo pewne realnie koszty byłyby możliwe do oszacowania, często w formie zapytania, itd.”

Kierownik COP odpowiedział; „ W § 13 w punkcie 1 jest przewidziany właśnie taki punkt, który umożliwia to, o czym Pan przed chwilą powiedział, czyli *Prezydent Miasta Konina* wraz

z Radą Miasta może podjąć decyzję o zwiększeniu kwoty na realizację wybranych zadań w przypadku, gdy realna suma realizacji zadań przekracza założoną dla Budżetu Obywatelskiego kwotę na dany rok budżetowy.

Ale oczywiście też są kolejne punkty pozwalające wycofać się, jeżeli te koszty radykalnie przekraczają to, co miasto jest w stanie przyjąć, albo wykonać. I tak w punkcie następnym - *W przypadku, gdy realna suma realizacji zadań przekracza założoną dla Budżetu Obywatelskiego kwotę na dany rok budżetowy i nie ma możliwości finansowych na jej zwiększenie zadanie/a, które uzyskało/y najmniejszą ilość głosów mieszkańców jest/są wykreślane z realizacji.*

Zgodnie z informacją jaką przedstawiał nam Pan Prezydent będziemy realizować te punkty regulaminu, czyli odpowiadając na to co przed chwilą Pan powiedział – mamy taki zapis, mamy możliwość albo przyjęcia i dołożenia, mówiąc kolokwialnie, albo też wycofania się z realizacji i być może tak się zdarzy w przyszłości, że nie będziemy w stanie zadania, po upływie roku, np. przy dużej inflacji, albo przy wzroście kosztów budowlanych, czy materiałów, czy wykonania usług utrzymać i wtedy trzeba będzie taką decyzję podjąć, także to też tak może się skończyć.

Natomiast regulamin, tak jak tutaj Pan zaproponował, przewiduje takie rozwiązanie.”

Radny S. LOREK dodał: „Mam otwarty ten zapis, strona 9, natomiast ja mówię o czymś takim, że po głosowaniu zostanie 100 tysięcy. Po głosowaniu Pan prezydent bierze z puli i one się pojawiają w projekcie budżetu, a potem realia są takie, że trzeba w roku budżetowym dołożyć, te 100 tysięcy byłoby dobrą rezerwą.

Mój formalny wniosek jest taki, jeżeli nie teraz, ja tego nie chcę burzyć, ale ja tylko mówię o pewnym problemie, że jeżeli będziemy dalej o budżecie, bo to jest moim zdaniem najbardziej ewaluowany dokument jaki ja znam na przestrzeni ostatnich 5 lat, żeby rozpatrzyć taką możliwość.

Mamy pulę 3 milionów, już mówię nie będę teraz odwoływał się do aktualnych zapisów, głosowania są takie, że do 3 milionów się zmieścimy, wyjdzie 2.800.000, to nie bierzmy kolejnych zadań z tych 200 tysięcy, one są gdzieś tam w rezerwie. Zajmiemy się tym co zostało przegłosowane i dopiero potem te 200 tysięcy uruchamiamy, a życie jest takie, że my do tych 2.800.000 dołożymy nie 200 tysięcy, tylko 400, 500 i nie będę teraz wymieniał tych zadań, które były.

Także to jest taki mój postulat, którym chciałbym urealnić pewne rzeczy. Ja się tu zgadzam, można, nie można. Przykład lodowiska, dostało mi się kiedyś za to, co było nierealne do zrobienia, ale w tym roku, w którym zrezygnowaliśmy z lodowiska i tak pula pieniędzy, która była, była wyższa niż została przyznana na Koniński Budżet Obywatelski.

Taka instalacja na bulwarze do zbierania nakrętek, kosztowała dwa razy tyle niż było w projekcie, też te pieniądze były gdzieś tam z budżetu dokładane.

Tak że mój taki wniosek już nie na ten budżet 2021 głosowany w roku 2020, ale żeby w przyszłości rozważyć taką sytuację, że jest pula 3 miliony, zadania nam wychodzą na 2.800.000, to nie szukajmy na siłę tych zadań, żeby wypełnić do pełnych 3 milionów, bo realia są takie, że my wydamy nie 3, a 3,5, albo prawie 4.”

Kierownik COP odpowiedział, cytując: „Trudno mi powiedzieć jaka będzie opinia prawników, ale jeżeli budżet obywatelski ma wynosić 0,5% ze zrealizowanego budżetu, to jeżeli będzie to kwota 3 miliony zł, a poddamy pod realizację kwotę 2.800.000, to nie wiem, czy jesteśmy w stanie obronić się przed pytaniem, co wydarzy się z dopełnieniem do tej kwoty...”

Radny S. LOREK: „Z tych 200 tysięcy zrobmy rezerwę, która jest przeznaczona tylko na KBO i w danym roku musimy to wydać.”

Kontynuując Kierownik COP: „Ale co zrobimy w sytuacji, teraz teoretycznie, spróbujemy to przepracować, co zrobimy w sytuacji kiedy głosujący przypadkowo wybiorą do kwoty 2.980.000 i nie będzie miał Pan rezerwy 200, tylko 20 tysięcy?”

Radny S. LOREK: „To rozliczmy to 2.980.000, ale dajmy sobie taką furtkę, że możemy w drugiej połowie roku tak naprawdę podjąć decyzję i te 20 tysięcy wydać. Gwarantuję, że takiej sytuacji nie będzie, bo nie było, pięć edycji budżetu pokazało.

To jest mój taki postulat na przyszłość.”

Kierownik COP: „Ale też doskonale Pan pamięta, że mieliśmy też projekty, które w ramach przetargu okazywało się, że były tańsze niż wycena pierwotna, więc to działa w dwie strony. Mamy projekty, które są droższe, ale też takie, które okazuje się, że można zrealizować taniej.

Przyjmuję Pana uwagę, myślę, że to jest do przepracowania w ciągu kolejnego roku, jeżeli będziecie Państwo mogli nam w tym pomóc, żeby taką analizę przeprowadzić, to oczywiście jesteśmy otwarci na zobaczenie jak można by to policzyć.”

Kolejno głos zabrał radny Jarosław SIDOR, cytując: „Ja przychyliam się do tego co mówił radny Pan Sławomir Lorek, bo podobna sytuacja była nie tylko z lodowiskiem, ale chociażby z tężnią na V osiedlu, gdzie ciężko było znaleźć wykonawcę za kwotę, która była po prostu uwidoczniła w tym projekcie i uważam, że jakaś rezerwa powinna być.

Kolejna rzecz, moje pytania. Powrócę do tego, to już wielokrotnie o to dopytujemy - § 2, 1. *Wniosek do „Konińskiego Budżetu Obywatelskiego” złożyć może każdy mieszkaniec.*

Chodzi mi o definicję mieszkańca.

Kolejna rzecz, § 9 pkt 1 mamy również - *Uprawnionymi do głosowania są wszyscy mieszkańcy miasta Konina.* Kto jest mieszkańcem miasta Konina?

Kolejna rzecz, ten sam paragraf, tutaj chodzi mi o ustawę związaną z RODO i ochroną danych osobowych pkt 3 - *W celu zabezpieczenia przed wielokrotnym oddaniem głosu przez tę samą osobę, każde wydanie Karty do głosowania potwierdzone jest wpisaniem numeru PESEL mieszkańca do bazy danych.*

Pkt 6 - *Oddanie głosu elektronicznie wiąże się z wpisaniem numeru telefonu, na który głosujący otrzyma jednorazowy kod SMS, służący do potwierdzenia udziału w głosowaniu. Jeden numer telefonu może być użyty tylko jeden raz.*

I teraz jest sprawa właśnie podawania numeru PESEL, podawania numeru telefonu, jak to się ma do ustawy w związku z ochroną danych osobowych?

Ja wiem, że musi to być w jakiś sposób zweryfikowane, ja to rozumiem, ale tutaj wychodzi...”

Kierownik COP Bartosz JĘDRZEJCZAK odpowiedział, cytując: „To było też już tłumaczone na poprzedniej komisji, ale powtórzę, że zapisy, które proponujemy nie są wymysłem moim, czy mojego zespołu, to są rzeczy, które konsultujemy z prawnikami, jest to weryfikowane przez nasz wydział prawny.

Teraz może idąc od końca, czyli pytanie o zabezpieczenie głosowania. Przypomnę, że mieliście Państwo okazję obserwować perypetie, czy to co towarzyszyło głosowaniu w poprzednich edycjach, mechanizm, który jest przyjęty, po pierwsze jest zgłoszony jako baza danych i on jest zgłoszony do administratora bezpieczeństwa działającego w Urzędzie. I tak było w ubiegłym roku i tak też jest w tym roku, czyli ta baza danych jest zabezpieczona i służy tylko i wyłącznie do weryfikacji danych osób, które są mieszkańcami miasta Konina i zaraz wrócę do tego punktu, o którym Pan mówił, kto jest mieszkańcem.

W tej bazie są rekordy, pesele osób, które mieszkają w naszym mieście, zamieszkują w naszym mieście, ale też dodają się też osoby, które zamieszkują, a nie są zameldowane, czyli jest możliwość zgłoszenia się do tej bazy i dopisania się do niej. Potwierdzenie poprzez sms tak naprawdę uniemożliwia wydanie dwóch kart dla jednej osoby, która chciałaby tę kartę

pobrać w biurze do głosowania, bo takie biura podtrzymujemy dla osób starszych, czy wykluczonych elektronicznie i będą też w tej edycji.

Natomiast oddanie głosu przez Internet, jak pamiętacie Państwo były próby wykorzystania cudzych peseli i na razie nie znamy mechanizmu, który by pozwalał głosować, czy zabezpieczyć głosowanie lepiej niż ten, który zaproponowaliśmy.

Czyli ten zapis w ogóle w regulaminie pojawił się w tym roku, ponieważ na konsultacjach jedna z mieszkanki zgłosiła taką potrzebę, żeby to było jasne, czytelne dla wszystkich mieszkańców, żeby czytając regulamin wiedzieli.

Jeżeli chodzi o mieszkańca, definicja bezpośrednio bierze się z uwag, które otrzymaliśmy od Pana Wojewody w tamtym roku, czyli zastrzeżenie do regulaminu, nasz protest nie został uwzględniony, definicja została dostosowana do tego co wskazał nam Wojewoda Wielkopolski. Jest to każdy mieszkaniec naszego miasta, nie ma ograniczenia wiekowego, nie ma też ograniczenia jeżeli chodzi o wszelkie wykluczenia. Głosować w budżecie obywatelskim, przypomnę, mogą też głosować osoby, które nie mają pełni praw obywatelskich, czy są z wyrokami. Akurat takie mamy orzeczenie i stosujemy się do tego.”

Następnie o głos poprosiła radna Monika KOSIŃSKA. Powiedziała, cytując: „Kontynuując wątek podniesiony przez Pana Sławomira Lorka, pytanie i zastanowienie się, czy w tym § 13 w punkcie 3 nie wystarczyłoby wpisać jednego słowa, a mianowicie - *W przypadku, kiedy w ramach wniosków pozostaną wolne środki finansowe, Prezydent Miasta Konina **może przedłożyć** Radzie Miasta propozycje uzupełnienia wniosków o wnioski niewybrane, mające największą liczbę głosów pod warunkiem, że mieszczą się w puli przyznanych środków finansowych.*

Wtedy sytuacja wygląda tak, że to przedłożenie Radzie Miasta nie jest obligatoryjne tylko fakultatywne i zgodnie z danymi możliwościami finansowymi budżetu Prezydent mógłby przedłożyć Radzie Miasta, ale niekoniecznie musiał dodatkowe wnioski, więc ta pula w pewien sposób rezerwowa by powstała, dokładając jedno słowo.

Tak dla zastanowienia się, nie jako wniosek formalny, być może prezydent chciałby sam sobie w tej sprawie zdanie wyrobić.”

Kierownik COP odpowiedział: „Bardzo dziękuję za tą uwagę.”

Kolejno o głos poprosił Zastępca Prezydenta Miasta Paweł ADAMÓW. Powiedział, cytując: „Tutaj ten postulat, który Pan przewodniczący Lorek wygłosił, to też był przez nas analizowany od kilku miesięcy, bo też rzeczywiście dla nas bardzo ważnym aspektem jest to, że te przetargi np. wychodzą drożej najczęściej, ale pamiętamy w głowie o kosztach utrzymania projektu przez następne lata, dlatego bardzo ważne dla nas było stworzenie takiej rezerwy w ramach puli KBO, która pozwalałaby, nie kosztem budżetu miasta, utrzymywać w porządnym stanie te wszystkie projekty.

Natomiast tutaj są wątpliwości, tutaj też wewnątrz zespołu pewne wątpliwości były prawne, bo skoro ustawa ustala minimalny poziom środków przeznaczonych na KBO i jednocześnie mówi, że jeżeli ta pula projektów się wyczerpie, to prezydent jest zobowiązany przedstawić kolejne projekty z listy radzie miasta do zaakceptowania, to my rozumieliśmy, że ustawodawca zabrania nam wykorzystywania tej minimalnej puli do tworzenia rezerw. Oczywiście można spróbować, można przeprzeć to przez Regionalną Izbę Obrachunkową, przez Wojewodę.

W tym roku zastosowaliśmy inny manewr, który wydawał się nam bezpieczniejszy, bo do tej pory była kwota 3.000.000 zł wpisana w KBO, natomiast my zmieniliśmy na ten zapis prosto z ustawy, czyli te 0,5% wydatków, wyliczając, że to powinno wynieść 2.850.000 zł 2.900.000, w związku z tym w naturalny sposób zrobiliśmy sobie tą 100.000 rezerwę, na te cele, o których przed chwilą powiedziałem, w pełni realizując założenia ustawy i nie umniejszając mieszkańcom tej łącznej kwoty tych 3 milionów.

Oczywiście patrząc na budżet na 2020 rok, gdzie mamy już ten budżet grubo ponad 600 milionów, to te 0,5% będzie już większą kwotą, to będzie większa kwota niż te 3 milionów, ale tak wymusza na nas ustawa i w przyszłym roku może jakiś rozwiazań można szukać, ale to nie jest wszystko takie oczywiste, bo też ustawa nakłada wiele tutaj, tak jak Pan kierownik powiedział, rozwiązań.

Myślę, że to rozwiązanie, które przyjęliśmy tutaj trochę konsumuje te bardzo słuszne zresztą wnioski, bo tak jak Państwo radni zauważyli, te koszty utrzymania są bardzo dotkliwe i później brakuje tych pieniędzy. I mieszkańcy też najpierw cieszą się z projektów, później denerwują się, że brakuje środków na ich utrzymanie.”

Jak następny głos zabrał radny Tomasz Andrzej NOWAK: „Ja też chciałbym poprzeć radnego Sławomira Lorka, zgadzam się, nie będę już tego tematu ciągnął.

Ja zwróciłem uwagę na coś innego. Ponieważ, cofnę się do tamtego KBO, ubiegłorocznego, gdzie doszło do sytuacji gdzie został zgłoszony wniosek o nazwie EDU PARK do parku Chopina. Został odrzucony przez konserwatora zabytków, a następnie został przerzucony do lasu za parkiem i w skandalicznych okolicznościach został przegłosowany przez komisję KBO i to poszło. Okazało się, że to było na chybcika, w ostatnim dniu przerzucone, termin był po prostu ostateczny, okazało się, że jest to niezgodne z planem zagospodarowania przestrzennego dla tego terenu. I w tej sytuacji, ani radni, ani prezydent nie za bardzo mieli instrumenty żeby zadziałać.

I takie sytuacje mogą się nam na mieście po prostu pojawiać, że ktoś coś złoży, urzędnik np. popełni błąd, albo komisja będzie miała szczególną atencję dla danego wniosku i okaże się, że to przejdzie, a coś będzie niezgodne z planem zagospodarowania przestrzennego.

Plan jest aktem prawa miejscowego, obowiązuje nas wszystkich, dlatego chciałbym, aby w § 5 gdzie w pkt 1 mamy, że - *Wniosek może zostać rozpatrzony pozytywnie w przypadku, gdy:* - dodać podpunkt – *jest zgodny z aktami prawa miejscowego.*

Ponieważ dalej w pkt 2 mamy napisane, że - *Jeśli wymagana jest opinia organów zewnętrznych, występuje o nią właściwy Wydział.*

W 3 punkcie - *Wszystkie wnioski podlegają weryfikacji przez właściwe wydziały merytoryczne, ...* a co będzie jak się ten wydział np. pomyli i stwierdzimy to później, a to będzie już przegłosowane. Nie ma takiej procedury wtedy.

Dlatego jeżeli będziemy mieli taki zapis w punkcie 1, automatycznie mamy temat rozwiązany. I w ten sposób, zarówno komisja KBO, gdyby się pomyliła, tak samo urzędnicy, jak i my jako Rada, a także Pan Prezydent, mamy możliwość powołania się gdyby zaszła jakaś sytuacja dziwna i awaryjna, na przyszłość. Więc moglibyśmy mieć taki zapis i to niczemu nie przeszkadza, bo mamy tutaj, że - *Wniosek może zostać rozpatrzony pozytywnie w przypadku, gdy:(...)*

c) *obejmuje i nie narusza polityk miejskich.*

Nie wiem czy polityka miejska jest równa aktowi prawa miejscowego, nie sądzę, chociaż polityka wymienia kierunki, ale akt prawa mówi twardo i musimy go zastosować.

Dlatego jak mamy tak „miękki” punkt jak - *obejmuje i nie narusza polityk miejskich* – to powinniśmy mieć – ***jest zgodny z aktami prawa lokalnego*** i mamy...

Ale wtedy mamy to ewidentnie, że musi to być zgodne z planem zagospodarowania np. lub innymi i myślę, że to w tym momencie nie wzbudza żadnych kontrowersji, to jest nasz „bezpiecznik” na wypadek pomyłki kogokolwiek.”

Bartosz JĘDRZEJCZAK Kierownik COP odpowiedział, cytuję: „Ja powtórzę to samo co przy Pana pytaniu na poprzedniej komisji odpowiadałem dla tego samego punktu, wydawało mi się, że udało mi się wyjaśnić, ale jeszcze raz powtórzę. Załącznikiem do tego regulaminu, który stanowi integralną część tego regulaminu, jest karta oceny projektu. Wydziały otrzymują do przeanalizowania wnioski, na stronie drugiej tej karty analizy jest jeden z punktów, który brzmi - *Wniosek jest zgodny z prawem, w tym z lokalnym, szczególnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego (jeśli to ma miejsce) oraz politykami miejskimi.* Jest opinia

TAK – NIE i należy uzasadnić odpowiedź na ten punkt. Więc jest to rozwinięcie do tego co Pan pytał. Czyli jest podanie polityk miejskich, natomiast rozwinięciem do tego punktu właśnie jest to narzędzie, w którym ocenia się ten element i podpisuje się kierownik wydziału opiniującego. Nie jest tak, że nie ma śladu, nie mamy potwierdzenia takiej opinii. Troska o to, żeby tego rodzaju błędów uniknąć jest zasadna i dziękuję za wskazanie tego.

Natomiast tak jak przed chwilą pokazałem, mamy taki punkt, mamy potwierdzenie przez zespół opiniujący w danym wydziale, przez kierownika tego zespołu, zgodności z planem zagospodarowania przestrzennego, więc dziękuję za tą uwagę, ale tak jak mówię, mamy już ten punkt zapisany.”

Radny Tomasz Andrzej NOWAK odpowiedział: „Ja akurat bym wolał, żeby to było w tym miejscu regulaminu, a nie w załączniku, ale jeżeli jest w załączniku i wszyscy o tym wiemy, czy to nie wiem, jeżeli ktoś zgłasza zastrzeżenia. Jeżeli to występuje w załączniku tak dokładnie, to mogę się zgodzić z tym wyjaśnieniem.”

Przewodniczący Komisji Finansów zapytał, czy radny Sławomir Lorek zgłasza oficjalny wniosek do zmiany regulaminu?

Radny S. LOREK odpowiedział: „To jest mój głos w dyskusji, żeby przy realizacji, już po głosowaniu, przy tworzeniu budżetu, itd. mieć to „z tyłu głowy”. Formalnie nie składam wniosku, przyjmuję to co jest. I tak uważam, że regulamin od pierwszej edycji do dzisiejszej, to on uwzględnia wiele sytuacji, to jest najbardziej ewaluowany dokument jeśli chodzi o prawo, polityka miejska, czyli lokalne prawo miejskie. Takie jest moje zdanie.”

Nie było innych zgłoszeń do dyskusji.

KOMISJA FINANSÓW i KOMISJA INFRASTRUKTURY pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały w sprawie realizacji „Konińskiego Budżetu Obywatelskiego” – 9 głosami „za”, 0 „przeciw”, przy 1 głosie „wstrzymującym się”.

Pkt 7 – Rozpatrzenie projektów uchwał w sprawie zmiany:

- a) Uchwały Nr 77 Rady Miasta Konina z dnia 25 marca 2015 r. w sprawie zwolnień od podatku od nieruchomości w ramach pomocy de minimis dla przedsiębiorców tworzących nowe miejsca pracy na terenie Miasta Konina (druk nr 308);
- b) Uchwały Nr 78 Rady Miasta Konina z dnia 25 marca 2015 r. w sprawie udzielania przez miasto Konin regionalnej pomocy inwestycyjnej na wspieranie nowych inwestycji lub tworzenie nowych miejsc pracy związanych z nową inwestycją (druk nr 309).

Projekty uchwał omówił Pan Waldemar JASKÓLSKI – Kierownik Wydziału Obsługi Inwestora.

Nie było uwag do projektów uchwał.

Druk nr 308

KOMISJA FINANSÓW pozytywnie zaopiniowała zmianę Uchwały Nr 77 Rady Miasta Konina z dnia 25 marca 2015 r. w sprawie zwolnień od podatku od nieruchomości w ramach pomocy de minimis dla przedsiębiorców tworzących nowe miejsca pracy na terenie Miasta Konina

– 10 głosami „za”.

Druk nr 309

KOMISJA FINANSÓW pozytywnie zaopiniowała zmianę Uchwały Nr 78 Rady Miasta Konina z dnia 25 marca 2015 r. w sprawie udzielania przez miasto Konin regionalnej pomocy inwestycyjnej na wspieranie nowych inwestycji lub tworzenie nowych miejsc pracy związanych z nową inwestycją – 10 głosami „za”.

Pkt 6 – Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie uchwalenia Strategii Rozwoju Konina Plan 2020-2030 (druk nr 310).

Przewodniczący Komisji Finansów Marek CIEŚLAK powiedział, cytując; „Długo czekaliśmy na dokument, który tak naprawdę jest bardzo ważnym dla miasta abecadłem, który po zatwierdzeniu przez Radę Miasta będzie wyznaczał kierunki rozwoju i to co będzie w mieście się działo.

Czytając projekt strategii, co on nam wskazuje? Przede wszystkim to, jak ważny czas następuje przed naszym miastem, przede wszystkim to w jakim kierunku idziemy. Siedemdziesiąt lat istnienia przemysłu paliwowo-energetycznego powoduje, że już w tym kierunku chyba nie będziemy szli. Strategia, którą czytałem wskazuje na to, że Konin poszukuje nowej drogi.”

Zabierając głos Zastępca Prezydenta Miasta Paweł ADAMÓW powiedział, cytując: „Bardzo chciałem podziękować wszystkim radnym, organizacjom i instytucjom, które wzięły udział w procesie tworzenia strategii, w tych wszystkich warsztatach, przysyłaniu uwag, bardzo dziękuję.

Myślę, że dokument strategiczny jest potrzebny, bo wszyscy wiemy w jakim miejscu znajduje się Konin, miasto, które utraciło funkcje administracyjne, utraciło funkcje gospodarcze, kończy się pewna epoka związana z dotychczasową gospodarką Konina. Konin urósł na tej gospodarce przemysłowej, rozwinął się w niesamowicie szybkim tempie. Implikuje to wiele problemów, chociażby bardzo niski wskaźnik przedsiębiorczości wśród ludzi, wskaźnik aktywności i chęci wzięcia odpowiedzialności za siebie i to jest też widoczne na wielu płaszczyznach.

Myślę, że ta strategia jest odpowiedzią na te wszystkie problemy, także na depopulację, z którą coraz bardziej walczymy. Jest odpowiedzią na to, w jaki sposób byśmy chcieli sobie z tymi głównymi problemami poradzić. Jest to strategia, która została wymyślona przez mieszkańców, nikt tutaj nikomu niczego nie narzucał. Te kierunki zostały wskazane przez mieszkańców, a przygotowane przez profesjonalistów.

Najlepiej o tym wszystkim opowie zespół, Pani kierownik Agnieszka Gołębiowska ze swoim zespołem, któremu też chciałem bardzo podziękować za wielomiesięczną pracę w tym zakresie.”

Kolejno głos zabrała Pani Agnieszka GOŁĘBIEWSKA – Kierownik Wydziału Strategii i Marketingu Miasta: „Bardzo się cieszę, że nastał ten moment, kiedy możemy przedstawić efekt wielomiesięcznej pracy. Jest to nowoczesny dokument, który został stworzony inaczej, niż standardowe dokumenty, natomiast odpowiada to najwyższym światowym standardom, ale najważniejsze jest to, że jest to efekt współtworzenia, efekt wspólnej pracy.

W tworzeniu strategii brało udział bardzo wiele różnych grup i środowisk. Uczestniczyli w tworzeniu jej kierownicy wydziałów, jednostek miejskich, spółek miejskich, eksperci z różnych obszarów, organizacje pozarządowe, młodzież, seniorzy, wielu z Państwa radnych

brało w nim udział, lokalni aktywiści, przede wszystkim mieszkańcy. Zorganizowaliśmy happening i dwa warsztaty strategiczne. W tym momencie chcielibyśmy bardzo podziękować za udział i zaangażowanie w tworzenie strategii i za całe okazane nam wsparcie.

Zanim przejdziemy do samej strategii, kilka słów wstępu.

Podsumowaliśmy pracę nad strategią i w sumie w jej tworzeniu wzięło udział 650 osób, w tym 37 ekspertów. Odbiliśmy około 40 różnego typu spotkań. Osoby, które brały udział w tworzeniu strategii poświęciły na nią prawie 4 tysiące godzin pracy. W tych przeróżnych rozmowach, dyskusjach, w formach konsultacji, zebraliśmy około 184 pomysłów. Natomiast w samej strategii znalazło się aż 527 projektów, czyli pomysły zostały uzupełnione o projekty takie, które są już w mieście realizowane.

Naszą rolą było zebranie całego tego materiału, uporządkowanie i stworzenie takiego dokumentu, takiej strategii, żeby była ona spójna i żeby stworzyć wspólny taki model rozwoju, według którego miasto będzie się rozwijać, żeby stworzyć strategię zrozumiałą, bardzo łatwą w użyciu, żebyśmy mogli z nią funkcjonować. Najważniejsze narzędzie w mieście, które będzie służyło do odniesienia przez miasto sukcesu.

Czym jest strategia? Strategia to przede wszystkim kierunki i cele. Wspaniałe miasto ma klarowność celu i wie dokąd zmierza. Ja takiego przykładu używam, że do tej pory funkcjonowaliśmy trochę jak pracownicy fabryki samochodów, którzy tak naprawdę składając podzespoły nie wiedzą, jaką markę samochodu składają, nie mają nawet planu jak to zrobić, każdy działa w swoim kierunku, według swoich priorytetów. Strategia wyznacza jedną wspólną wizję przyszłości, jeden kierunek, jeden obraz, stan docelowy, który chcemy osiągnąć. Jednocześnie określa sposoby jego osiągania, zasady, wytyczne, stanowi taką ramę, według której miasto funkcjonuje, według której realizujemy zadania, projekty, według której oceniamy i wybieramy priorytety.

Ta strategia jest inna. Powstawała inaczej i wygląda inaczej. Dlaczego? Żeby nie była do szuflady, żeby jej przekaz nie rozmył się w gąszczu niezrozumiałych słów czy analiz statystycznych, żeby inspirowała i żeby była skutecznym narzędziem dla nas.

Zastosowaliśmy też nowe podejście do rozwoju miasta. Tradycyjny sposób polega na tym, że wychodzi się od problemów i znajduje się sposoby na ich rozwiązanie. Problemów jest całe mnóstwo, z przeróżnych obszarów. Takie podejście powodowało, że w konsekwencji strategia szła w przeróżne niespójne ze sobą kierunki. My odwróciliśmy ten proces, skoncentrowaliśmy się przede wszystkim na ludziach, którzy są w środku, jakby są w systemie, tym ekosystemie rozwoju, na który działamy.

Wzięliśmy również pod uwagę to, że naszym największym wyzwaniem jest zwiększenie potencjału rozwojowego, rozwój sam w sobie również, ale podstawa. Jesteśmy w takiej sytuacji trochę, że „leżymy na dnie” i my musimy się rozwojowo od tego dna odbić. Żeby to zrobić, to tak naprawdę trzeba aktywować, aktywizować zasoby, które mamy wewnątrz tego systemu. Dlatego też właśnie nie wychodzimy od problemów, chociaż mamy ich absolutną świadomość i wszystkie analizy zostały przeprowadzone, natomiast wychodzimy od idei, idei miasta i zbudowania ekosystemu rozwoju z mechanizmów, narzędzi, instrumentów, działania takiego, żeby ludzie, którzy są w systemie - mieszkańcy, aktywiści, przedsiębiorcy, organizacje, wszyscy którzy wygenerują ten rozwój, wprawia w ruch tzw. spiralę rozwojową.

Taką koncepcję rozwoju głoszą planiści i eksperci do rozwoju miast, którzy też mówią, że tak naprawdę potrzebna jest idea, żeby w ogóle dostrzec możliwości i potencjały tkwiące w lokalnych źródłach, czyli to jest takie rozwiązanie, którego konsekwencją będzie rozwiązanie problemów.

Idea wraz z ekosystemem tych mechanizmów tworzy również pewnego rodzaju opowieść o mieście. Ma przemawiać do wyobraźni i ma tworzyć słownik miejski, który my wszyscy będziemy spójnie rozumieć.

Spójrzmy więc, jaką ideę miasta wypracowaliśmy wspólnie.

Konin to miasto, które pulsuje energią nowoczesnych, przyjaznych dla środowiska technologii, jak i energią relacji międzyludzkich, kreatywności, przedsiębiorczości. Energia ludzi, zielona energia, zieleń w mieście, energia przestrzeni, miasto, w którym energia ludzi

łączy się z energią natury. Budujemy w tej idei na mocnych stronach, na obecnych symbolach naszego miasta, takich jak przemysł energetyczny i zielone tereny naturalne. Przemieniamy to, co niekorzystne w atut. Wiemy, że 99% energii cieplnej miasta pochodzi już z energii odnawialnej. Mamy rozbudowaną infrastrukturę energetyczną, to wszystko wykorzystujemy w tej idei. Jest ona ambitna, ale również wiarygodna i już nią podążamy. Jest zbudowana na obecnej tożsamości miasta, przez to też zakładamy, że bardzo łatwo się z nią identyfikować i to potwierdziły konsultacje i ten efekt współtworzenie. Tak wygląda miasto, które rozwiązało swoje problemy.

W dokumencie mamy trzy nadrzędne cele strategii na te najbliższe 10 lat i one wynikają właśnie z wyzwań, które przed nami stoją. Padło już tutaj - kończące się zasoby węgla, kryzys w sektorze węglowo-energetycznym, zmniejszająca się ilość miejsc pracy, bardzo niska aktywność mieszkańców, tak samo niska aktywność przedsiębiorców, uzależnienie od zakładów przemysłowych i ich zabezpieczenia socjalnego, powodują niską aktywność, brak ducha współpracy i przedsiębiorczości. Również stan środowiska i zmiany klimatyczne bardzo informują tę strategię, wyludnianie się miasta i odpływ młodych ludzi.

W związku z tym musimy przede wszystkim pobudzić mieszkańców do działania, transformować źródła bogactwa miasta i stworzyć warunki do dobrego życia. Czyli te cele musimy osiągnąć, żeby zrealizować wizję, którą sobie określiliśmy i te cele będą również odzwierciedlały się w ekosystemie rozwoju, który powstał. Naszą misją, czyli misją osób, które są odpowiedzialne za rozwój miasta, jest wyzwalanie energii ludzi i natury do wspólnego tworzenia nowoczesnego i zdrowego miasta, do realizacji wizji, a naszym narzędziem będzie ekosystem, o którym mówię.

Na ten ekosystem składają się trzy filary rozwoju: energia ludzi, zielona energia i zieleń w mieście. Określone mamy również sześć obszarów, które się wzajemnie uzupełniają, przenikają się i wpływają na siebie, tak że żaden z nich nie może być rozpatrywany osobno. Za tymi obszarami stoi również 13 celów strategicznych i 64 obszary rozwoju.

Przejdziemy trochę głębiej, zobaczymy, co jest w poszczególnych obszarach i będziemy również jakby składać cały obraz idei i tego ekosystemu na tablicy, mój zespół mi pomoże, a na slajdach będziemy przechodzić bardzo skrótowo.”

Zastępca Prezydenta Miasta Paweł ADAMÓW dodał: „Też może z innego punktu widzenia, bo to zawsze każda głowa inaczej patrzy.

To są te trzy obszary też, które dla nas były najważniejsze, czyli energia ludzi, czyli to pobudzenie kreatywności wśród ludzi, bo według nas w Koninie ta kreatywność jest zbyt niska, bo ona wynika z poprzemysłowego charakteru miasta i z wieloletniego funkcjonowania w gospodarce w taki sposób.

Druga kwestia to jest infrastruktura, bo zielona energia, to są głównie aspekty infrastrukturalne, które mają doprowadzić do energetycznego usamodzielnienia się miasta i takiej infrastrukturalnej transformacji miasta.

Trzecia część, zieleń w mieście, to jest przede wszystkim wykorzystanie walorów przyrodniczych i stworzenie atrakcyjnej przestrzeni dla ludzi.

Czyli w tych trzech obszarach bardzo ważne jest pobudzenie społeczne ludzi, wyzwolenie w nich przedsiębiorczości, czyli ten program przedsiębiorczości, który przygotowujemy, w aspektach infrastrukturalnych, transport publiczny, klastery energetyczny, który tworzymy wspólnie ze spółkami, z miastem i rozbudowujemy tę infrastrukturę energetyczną. Wykorzystywanie tych warunków przyrodniczych i tworzenie tej atrakcyjnej przestrzeni, chociażby przez rewitalizację Starówki.

Dlatego na tym slajdzie tak naprawdę widać całość naszej strategii, naszych działań, na jakie punkty chcemy postawić, aby ten Konin odmienić i wykorzystywać wszystko, co jest w Koninie najcenniejsze.”

Kontynuując Kierownik Wydziału Strategii i Marketingu Miasta: „Teraz pokażemy jak ten ekosystem, z jakich mechanizmów, z jakich narzędzi się składa i zbudujemy z powrotem cały ten obraz, żebyśmy mogli zobaczyć, jak to na siebie wpływa.

Strategia jest tak skonstruowana, że przy każdym obszarze mamy zdefiniowane cele strategiczne oraz sposoby działania. Pod każdym sposobem działania są również wymienione konkretne projekty, czego zazwyczaj się nie robi w strategiach, natomiast dla nas było to bardzo ważne, żeby można było bardzo konkretnie zobaczyć w jaki sposób my te cele osiągamy.

Pierwszy obszar - energia społeczna. Dwa cele strategiczne: aktywnie włączamy mieszkańców w życie miasta i w życie wspólnoty, i ułatwiamy realizację inicjatyw oddolnych. Są to wszelkie działania związane z tworzeniem miejsc pobudzających aktywność kulturalną, społeczną czy zawodową, programy aktywizujące mieszkańców społeczno-zawodowo, a także aktywność obywatelską. Włączamy wszystkie różne grupy społeczne - młodzież, seniorów, włączamy również uczelnie - w projekty, które będą służyły realizacji działań na rzecz wspólnoty, na rzecz realizacji wizji. Wspieramy wszelkie projekty, inicjatywy, które pobudzają współpracę wzajemną, które powodują zwiększenie aktywności organizacji pozarządowych, wspieramy organizacje pozarządowe, także prowadzimy otwarty dialog społeczny z mieszkańcami, otwieramy Urząd na mieszkańca. Wreszcie realizujemy projekty, które mają pobudzić, zwiększyć poczucie tożsamości, identyfikacji i więzi z miastem, i w inny sposób kładziemy też nacisk na rozwój kultury. Mówimy o kulturze żywej, włączającej, wychodzącej na ulice, demokratycznej, kulturotwórczej, nie odtwórczej. Również wykorzystujemy potencjał miasta postindustrialnego w kulturze.

Również bardzo ważna rzecz, że przy każdym obszarze zdefiniowaliśmy kilka projektów o największym potencjale pobudzania rozwoju. Są to wybrane projekty, których kryteriami wyboru było to, że uruchamiają zasoby, wprawiają w ruch spiralę rozwojową, to znaczy, że nie kończą się na tym, co jest zrobione, pozostawiają coś po sobie - pomnażają, uruchamiają inne zasoby, wykorzystują, budują partnerstwa, jakby rozbijają tamę i powodują, że za nimi jeszcze coś się dzieje.

W przypadku energii społecznej to przede wszystkim: nowy przejrzysty system konsultacji społecznych, system grantowy dla inicjatyw oddolnych, projekt e-Urząd i Platforma Otwarte Dane, także ożywione ulice i kultura wychodząca na ulice, czyli działania, które powodują ruch w przestrzeni miejskiej oraz inkubatory kultury i aktywności, i miejsca kreatywne dla młodych, które pobudzają ich do działania, z których wychodzą nowe projekty, nowe idee, w których rodzi się współpraca i duch przedsiębiorczości.

Drugi obszar, to wyzwianie kreatywności i przedsiębiorczości, czyli z tego systemu miastu potrzebne są nowe i odważne idee i ludzie, i organizacje, które będą je wdrażać. Czyli te działania, które są w tym obszarze, tworzą ekosystem innowacji. Przede wszystkim kreatywność i przedsiębiorczość rodzi się już od najmłodszych lat, trzeba zachować tę postawę przez wszystkie szczeble edukacji. Dlatego chcemy dostosować sposoby nauczania do kształtowania kreatywnego, odpowiedzialnego i szczęśliwego człowieka, uczyć kompetencji przyszłości, kompetencji niezbędnych w nowoczesnej gospodarce i tworzyć warunki do rozwoju liderów, talentów i biznesu. Chcemy podejść do tego systemowo. Przede wszystkim właśnie zmiany w edukacji, żeby nie była odtwórcza, żeby pobudzać myślenie projektowe, współpracę, samodzielne, niezależne myślenie, uczyć pracy w grupach, współpracy, nauka poprzez doświadczanie i rozwój indywidualnego potencjału każdego człowieka, czyli te rzeczy, których później wymagamy, żeby tworzyć, funkcjonować w gospodarce, w społeczeństwie, we wspólnocie, żeby wyzwalać kreatywność, przedsiębiorczość, nowe pomysły.

Tutaj cały program pobudzania przedsiębiorczości się znajduje, stawiamy również na rozwój projektów badawczych, są tutaj również miejsca, które są przestrzenią do rozwoju tych idei.

Pięć najważniejszych projektów rozwojowych, to jest właśnie przemiana w edukacji, projekt „Szkoła naszych marzeń”, który jest, już się dzieje i dalej będzie kontynuowany, projekt Przyjaznej Przestrzeni Szkolnej, „Szkoła w Chmurze Microsoft”, czyli mechanizmy, które pomogą tę zmianę wprowadzić i dadzą mechanizmy, które pozwolą ludziom w oświacie,

wszystkim nam pobudzać współpracę i realizować zadania. I do tego jeszcze Zintegrowane Centrum Obsługi Aglomeracji Konińskiej i Inkubator Przedsiębiorczości „Kreatornia”.

Trzeci obszar - nowe źródła energii i biznesu. Tak jak już powiedzieliśmy oprzemy rozwój gospodarczy oprzemy na specjalizacji w produkcji energii. To jest coś, co już bardzo dobrze robimy, natomiast przemieniamy to niekorzystne w atut, czyli inwestujemy w odnawialne źródła energii i rozwój nowych technologii, budujemy partnerstwa zwiększające potencjał transformacji i jednocześnie angażujemy również mieszkańców, przedsiębiorstwa i instytucje w transformację energetyczną. Przyciągamy również branże powiązane i związane z wytwarzaniem energii, prowadzimy promocję gospodarczą miasta i tworzymy miejsca, które wspierają rozwój innowacji i nowej wiedzy w tej dziedzinie, żeby Konin stał się też takim miejscem, z którego ta nowa wiedza wychodzi.

Przyciągamy jednocześnie nowe gałęzie gospodarki i biznesu oparte o nowoczesne technologie, ale również wykorzystujemy tutaj swoją centralną lokalizację, czyli usługi biznesowe, logistyczne i branże kreatywne, jednocześnie wykorzystując biznesowo zielone, naturalne przestrzenie.

Bardzo ważnym działaniem jest zwiększenie zdolności własnej do pozyskiwania funduszy, ponieważ to będzie najprawdopodobniej najbardziej kosztowny obszar strategii.

Pięć projektów priorytetowych w tym obszarze: całkowite uzbrojenie i dobre skomunikowanie gruntów inwestycyjnych, scalanie gruntów pod inwestycje, czyli coś, co pozwoli nam przyciągać inwestorów, stworzyć te warunki, żeby nie było barier do inwestowania na naszym terenie. Ciepłownia geotermalna, która uruchomi potencjał drzemący w wyspie Pocijewe, klaster „Zielona Energia Konin” i energetyka obywatelska - coś, co już ma miejsce, czyli produkcja energii i możliwość jej odsprzedaży przez mieszkańców, przedsiębiorstwa czy instytucje, oraz partnerstwa na rzecz transformacji i wspólny plan działań.”

Zastępca Prezydenta Miasta Paweł ADAMÓW dodał: „Po tych dwóch obszarach chciałem podkreślić jedną rzecz, że ta strategia nie jest, wbrew pozorom tego co ja czasami słyszę, że ona jest odrealniona, bo realizujemy już rzeczy, które tutaj są wspomniane.

Żółty obszar, obszar społeczny, dopiero co uchwaliliśmy na 3 lata do przodu program wsparcia przedsiębiorczości i przez ostatni rok zrealizowaliśmy naprawdę wiele tematów z zakresu wsparcia przedsiębiorczości, które wprost wpisują się w tą strategię, w tej strategii są zawarte, i są wzmocnione, czym pokazujemy, że ten program wsparcia przedsiębiorczości będziemy realizować. To samo w aspektach społecznych.

Natomiast już całkowicie tematy infrastrukturalne, one wypływają z tego, co realizujemy przez ostatnie miesiące. Te tematy zyskały akceptację podczas konsultacji nad strategią. I tak na przykład jak Pani kierownik powiedziała, że chcemy ściągać inwestorów z zakresu nowoczesnych technologii energetycznych, z zakresu logistyki. Proszę zobaczyć jakich dzisiaj mamy dwóch największych nowych inwestorów. Johnson Matthey, czyli nowoczesna branża automotive, produkująca komponenty do samochodów elektrycznych i fundusz Accolade, który się wybuduje w miejscu dawnego elewatora - nowoczesna firma logistyczna. Tak że to są właśnie firmy, które słyszą i widzą, jakich my inwestorów ściągamy i takie firmy do nas się zgłaszają. Nowoczesne technologie, które będą realizowane w ZE PAK czy w hucie, one też wpisują się w tę strategię. To nie jest oderwane, to jest coś naturalnego, co chcemy u nas wzmacniać.

Natomiast te projekty rozwojowe, które są tutaj wskazane, to są projekty, które rozwijamy i trzeba wzmacniać. Klaster „Zielona Energia Konin”, za kilka dni PWiK podpisze umowę na ogromną dotację na fotowoltaikę 2,2 MW jako jedno z głównych źródeł zasilania klastra energii.

Czeka w Narodowym Funduszu Ochrony Środowiska nasza dotacja na geociepłownię termalną, jako taki bardzo rozwojowy projekt, na który liczymy, nie tylko pod kątem mocy, czy dojścia do niezależności energetycznej, ale też pod kątem pijańskim. Jak już powstanie

geotermia, to też wielu ludzi uwierzy, że Konin idzie dalej do przodu. To jest krok do przodu, zrealizujemy coś, czego przez dłuższy okres się nie dało, a na co mieszkańcy czekają.

Także partnerstwa na rzecz transformacji. Przez ostatnie kilkanaście miesięcy pracujemy wspólnie z samorządami, bez żadnych różnic politycznych, aplikujemy o środki z tzw. Funduszu Sprawiedliwej Transformacji i jesteśmy widoczni, nie tylko w Polsce, ale również w Europie, Brukseli. Nasz subregion aglomeracji Wielkopolski Wschodniej jest widoczny i to jest też jeden z naszych projektów rozwojowych, w który chcemy iść i tereny inwestycyjne.

Chcę wspomnieć, że te wszystkie na razie obszary, które były do tej pory zaprezentowane, to są obszary już fizycznie, nad którymi pracujemy i mamy osiągnięcia na tym polu.”

Kontynuując Agnieszka GOŁĘBIEWSKA – Kierownik Wydziału Strategii i Marketingu Miasta: „Kolejny obszar to nowoczesny transport i ekologiczna infrastruktura. Rozwijamy transport niskoemisyjny, rozwijając ofertę autobusów elektrycznych, hybrydowych, wodorowych i rozwijamy alternatywne środki transportu, integrując je z istniejącą infrastrukturą. Rozwijamy, tworzymy zintegrowany system poruszania się po mieście, który z jednej strony nakierowany jest na podniesienie jakości życia, łatwości poruszania się po mieście, a z drugiej strony na obniżenie wpływu transportu na środowisko.

Również realizujemy programy i tworzymy rozwiązania, które zwiększą nam wykorzystanie alternatywnych środków transportu i zbiorowej komunikacji. Jednocześnie również budujemy w technologiach pasywnych, stosujemy rozwiązania proekologiczne w budownictwie, w budynkach użyteczności publicznej i w przestrzeni miejskiej, modernizujemy systemy grzewcze oraz izolacje w istniejących budynkach i przebudowujemy sieci ciepłownicze, ale również rozwijamy recykling odpadów, a także zagospodarowanie wody deszczowej, stosując zasady gospodarki zamkniętej.

Pięć najważniejszych projektów rozwojowych to są wspomniane zmiany w komunikacji miejskiej, stacja tankowania pojazdów wodorem, dalszy rozwój ścieżek i stacji rowerowych, niskoemisyjny i wysoko wydajny system ogrzewania miasta, i kompleksowy program likwidacji pieców - rozwiązania, które wpłyną na stan środowiska w naszym mieście.

Przechodzimy do ostatniego filaru - zieleń w mieście i do obszaru - zdrowy styl życia.

Generalnie mówiłam, że są ludzie w systemie, funkcjonujemy w systemie, dookoła stworzymy zespół mechanizmów, instrumentów, które mają powodować, że ci, którzy w nim są, są pobudzani do rozwoju. W związku z tym mówimy również o tym, że to w jakiej przestrzeni funkcjonujemy też na nas wpływa, albo wpływa na nas korzystnie lub niekorzystnie, stymuluje do rozwoju, albo wręcz przeciwnie. Człowiek jest generalnie częścią natury, organizm najlepiej rozwija się w harmonii z naturą, dlatego ten obszar powstał.

Mamy tutaj dwa cele strategiczne - włączanie mieszkańców w działania prozdrowotne i ekologiczne, czyli organizację edukacji ekologicznej, promowanie aktywności fizycznej, dbanie o zdrowie publiczne i w tym fizycznym, i w tym psychicznym zakresie, oraz rewitalizujemy i rozbudowujemy tereny zielone, i dbamy o bioróżnorodność. Mówimy tutaj o wpływie zieleni na nasz organizm, o otoczeniu sprzyjającym zdrowiu i o wzroście świadomości ekologicznej. Zazieleniamy miasto, przeciwdziałamy wyspom ciepła, tworzymy zielone strefy miejskie. Miasto staje się przyjazne dla zwierząt i dla bioróżnorodności w przestrzeni miejskiej, a także wprowadzamy standardy i dbamy o zieleń w mieście.

Projekty priorytetowe, to akcje świadomości ekologicznej i zdrowotnej. I tu fajnie jest wspomnieć również o akcji, którą już zaczęliśmy jesienią „Weź się za zieleń” i program „Odpady za wrzos”, który osiągnął niesamowity sukces.

I pierwsze efekty również tworzonej strategii, ponieważ osoby, które tworzą tę akcję, uczestniczyły również w warsztatach strategicznych i program, który powstaje, w taki sposób bierze pod uwagę tę strategię, że został jeszcze bardziej rozwinięty, jest większa ilość instytucji, które będą zaangażowane w jego realizację. I o taką współpracę, o takie działanie strategii również nam chodzi, żeby ona wytyczała zasady i kierunki jak konstruować działania

w mieście. Programy certyfikacyjne dla placówek oświatowych, ponieważ zmiana w postawach ekologicznych ma największe oddziaływanie przez system oświatowy. Sieć parków miejskich, zielone strefy ciszy, wspieranie oddolnych inicjatyw uprawiania sportów miejskich oraz zazielenianie osiedli i odbetonowywanie przestrzeni miejskiej.

Ostatni szósty obszar, to przestrzeń dla ludzi. Tu również mówimy o oddziaływaniu przestrzeni, ale w wymiarze stymulującym, czyli tworzymy integrującą i przyjazną przestrzeń miejską. Przede wszystkim wprowadzamy ład przestrzenny, poprawiamy estetykę i czystość ulic, wprowadzamy spójny i przejrzysty sposób oznakowania przestrzeni miejskiej. Realizujemy i wspieramy inicjatywy, które upiększają to miasto, które wprowadzają zieleni w małą i dużą architekturę, zmniejszając jednocześnie negatywne skutki transportu w mieście, a układami zieleni regulujemy sylwetkę miasta. Tworzymy i wspieramy rozwój szlaków turystycznych, zagospodarowujemy i ożywiamy przestrzeń nad rzeką, jeziorami, ożywiamy kulturę wodną, ale też prowadzimy promocję sposobów spędzania wolnego czasu w mieście, czyli takie aktywności, które spowodują, że ludzie w tę przestrzeń miejską wyjdą i będą z niej korzystać.

Realizujemy też projekty, które są związane z rewitalizacją bardzo ważnych części miasta w taki sposób, żeby te miejsca zachowały swój charakter, ale też, żeby podkreślać ich tożsamość i miasta spójnego jako całości. Tworzymy, rewitalizujemy podwórka miejskie, tak je organizujemy, żeby były miejscem aktywności i spotkań lokalnej społeczności. Łączymy te podwórka ze sobą siecią pieszej i alternatywnej komunikacji.

Żeby wymienić te najważniejsze, priorytetowe projekty rozwojowe, to są właśnie: nowe szlaki miejskie, które pobudzają aktywność kulturową, turystyczną i sportową, rewitalizacja Starówki, w tym Placu Wolności, tworzenie innych podwórek miejskich, infrastruktura dla sportów miejskich, w tym wodnych, hałdy Zatorze, które mają być miejscem tras crossowych dla rowerzystów i biegaczy, ekologiczny salon miasta, czyli wyspa Pocijewo, zagospodarowanie, w tym stworzenie parku tętniowego i kompleksu rekreacyjno-wypoczynkowego, a także rewitalizacja lub budowa nowego amfiteatru.

W ten sposób w efekcie otrzymamy miasto, które składa się z trzech obszarów - energia ludzi, zielona energia, zieleni w mieście.

Energia ludzi - Konin to miasto, w którym ludzie chcą, mogą i działają. Inspirują się wzajemnie, tworzą silną wspólnotę, mają poczucie więzi z miastem, mają zaufanie do siebie i do instytucji, tworzą nowe, odważne idee i powstają innowacje.

Zielona energia – czyli to jest miasto, w którym ludzie dobrze zarabiają na nowoczesnych technologiach, dbając o środowisko. Wykorzystują biznesowo naturalne zielone zasoby i centralną lokalizację miasta, powstają nowe miejsca pracy i zahamowany zostaje odpływ młodzieży z miasta.

Zieleni w mieście – mieszkańcy Konina chętnie wychodzą z domu, żeby wspólnie spędzać czas w przestrzeni miejskiej, mają gdzie odpocząć, łatwo, przyjemnie poruszają się po mieście, dbają o siebie i o przyrodę, miasto staje się piękne.

Czyli Konin to miasto pełne energii, tu chcę żyć, tu chcę się rozwijać i tutaj chcę pracować. To jest ten jeden nasz wspólny cel. Zjednoczymy się wokół jego realizacji, każdy będzie mógł znaleźć swoje miejsce za jaką część odpowiada, określić swoje miejsce, swoje zadanie w realizacji tego celu. Ta jedna wspólna wizja i idea będzie ułatwiała generowanie pomysłów, podejmowanie decyzji, ustalanie priorytetów, alokację zasobów.

Strategia zawiera pod tymi obszarami 527 projektów, które pokazują, jak to konkretnie robimy. To jest nasza mapa, nasze narzędzie, a puzzle dla podkreślenia, że te obszary nie mogą istnieć bez siebie, one wzajemnie się uzupełniają, wzmacniają i przenikają i żadnego nie może w tym zabraknąć, bo inaczej będzie niepełny.

Skoro mamy już to narzędzie, to jak je będziemy wdrażać.

Planujemy powołać zespoły projektowe, które będą odpowiadały za poszczególne obszary i wyznaczają cele i zadania na kolejne kwartały rozpisane w czasie i budżetowo, będą również odpowiedzialne za pozyskiwanie środków na realizację tych projektów. Wprowadzamy elektroniczny system koordynacji strategii, dla monitoringu i sprawdzania

efektywności tych działań, jednocześnie robimy cykliczne przeglądy strategii. Co roku będziemy się spotykać na dużym warsztacie strategicznym, na którym dokonamy przeglądu wszystkich projektów, przyjrzymy się, czy te sposoby działania, te zadania, które określiliśmy sobie, żeby te cele realizować, czy one spełniają swoje zadania, czy są efektywne, czy poszukamy czegoś, co spełni jeszcze lepiej te cele.

Na zakończenie chciałam jeszcze powiedzieć, że posiadanie jednej idei i strategii, która określa priorytety i kierunki miasta, robi to w tak precyzyjny sposób, pokazuje w jakim kierunku miasto chce się rozwijać, ułatwia również pozyskiwanie środków i inwestorów. Dzięki niej miasto wyróżnia się spośród innych, mając bardzo jasno określoną swoją wizję. Jest to również pewnego rodzaju promocja miasta i prestiż dla miasta.

Nasza strategia odwołuje się do nowoczesnych trendów o bardzo wysokim potencjale rozwoju, jednocześnie jest bardzo spójna z kierunkami rozwoju określonymi przez strategię regionalną, przez Unię Europejską oraz jest spójna z celami zrównoważonego rozwoju ONZ.

W związku z tym są już też pierwsze efekty funkcjonowania tej naszej strategii. Zajęliśmy pierwsze miejsce w konkursie WRPO na promocję gospodarczą regionu, gdzie miasto pozyska 4 mln zł, trzecie miejsce w konkursie „Rozwój Lokalny” o fundusze norweskie, gdzie szansa istnieje na pozyskanie od 10 do 20 mln euro. Ponadto mamy szansę na środki z innych programów unijnych, ze środków Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska, oraz z innych nowo zapowiadanych instrumentów finansowych Unii Europejskiej.

Jest tylko tak naprawdę jeden warunek konieczny, jest nim współpraca. Razem tworzymy przyszłość naszego miasta, musimy współpracować.

Określiliśmy sobie wartości, stworzyliśmy tę strategię razem, to jest efekt naszej wspólnej pracy i teraz potrzebna jest również współpraca, żeby te cele zrealizować.”

Kolejno głos zabrał Zastępca Prezydenta Miasta Paweł ADAMÓW. Powiedział: „Podczas prezentacji słyszałem, że przewodniczący komisji pytał – gdzie pieniądze?

Ja chciałem powiedzieć jedną rzecz, strategia nie jest dokumentem gdzie wpisuje się środki, natomiast to nie znaczy, że nie ma pomysłu z jakich środków te projekty będą realizowane. To będą albo środki budżetu miasta, albo środki zewnętrzne, albo wykorzystanie prywatnego potencjału. Czyli z tych trzech źródeł i każdy z tych projektów, które są tam wpisane, zaplanowaliśmy jak dojść do realizacji tego projektu.

Pewne projekty będą z wykorzystaniem partnerstwa publiczno-prywatnego, one pewnie będą najtrudniejsze. Na część wiemy, że w najbliższych latach będzie dofinansowanie, bo znamy harmonogram pewnych instytucji, np. funduszy norweskich, znamy dofinansowanie WRPO, liczymy na ten funduszu sprawiedliwej transformacji. To środki zewnętrzne, na które w pierwszej kolejności będziemy liczyć, ale w tą strategię wpisane są takie programy jak: program wsparcia przedsiębiorczości, to jest program 3-letni, zabezpieczony w naszej WPF i wiele projektów tu wpisanych ma zabezpieczenie w innych dokumentach.

Tak że ta strategia ma pomysł na finansowanie też tych projektów, a ona bardziej wskazuje kierunek, w jakim chcemy iść i jakie projekty chcemy realizować, żeby to miasto stało się takim miastem, o jakim Pani kierownik już tak ładnie potrafi nam opowiedzieć i potrafi wyzwolić w nas emocje, bo jak już po raz któryś słyszę, że Konin ma być taki, to naprawdę wierzę w to i chciałbym, żebyście Państwo też uwierzyli, że Konin może stać się miastem przyjaznym dla ludzi, miastem z potencjałem, dynamicznym, atrakcyjnym, o wiele bardziej atrakcyjnym niż Poznań, duży, głośny, męczący, gdzie tak naprawdę jest to samo, co tutaj, w całkiem innym wymiarze.”

Przewodniczący Komisji Finansów Marek CIEŚLAK powiedział: „Dziękuję bardzo, przede wszystkim dziękuję Pani kierownik za tak bogatą prezentację strategii miasta Konina, która uważam, że zaprezentowana nam przed komisją, jest bardzo ambitna. I to bardzo dobrze, że jest bardzo ambitna, tylko ambitne cele potęgują później już wysiłek danej osoby, naszych mieszkańców, ponieważ to od nas będzie zależało, jak do tego podejziemy. To co ja

powiedziałem Panie prezydencie, nie w sensie takim, że nie ma pieniędzy. Bardzo dużo w tym dokumencie zawartych jest kierunków rozpisanych na cele konkretne i bardzo dobrze, tylko marzyłbym, żeby każdy następny budżet, który będziemy uchwalać z roku na rok, był totalną konsekwencją tego, co tutaj zostało zapisane. W tym sensie chciałem powiedzieć, nie na zasadzie – nie ma, a gdzie są pieniądze? Pieniądze dzisiaj są, jutro ich nie ma, a za rok ich może będzie więcej. Tego nie wiemy, ale mając taki dokument przynajmniej wiemy, dokąd zmierzamy.

Tak jak na samym początku Pani kierownik mówiła i tak samo zostało tu zapisane, to to, że podstawową rzeczą w naszym mieście jest stworzenie jego nowego kierunku działania naszego miasta. Ono jest związane od 70 lat z całym kompleksem paliwowo-energetycznym. Czy nam się to podoba, czy nie, niestety w perspektywie 10 lat przestrzeń naszego miasta zmieni się radykalnie. Dobrze, że takie cele wyznaczamy. Nie wiemy, czy dojdziemy do nich, bez nich na pewno tego nie zrobimy i najwyższy czas wprowadzać taki dokument w życie, byle konsekwentnie, Panie prezydencie. To co Pani kierownik powiedziała, że będą zespoły i mam nadzieję, że będzie Pani strażnikiem tego dokumentu, bo dokumentów przez wiele lat w tym mieście natworzyliśmy naprawdę bardzo dużo, gorzej było z konsekwencją tego.

Mam nadzieję, że przy współpracy z Radą, tak jak na koniec było powiedziane, ta strategia dotyczy wszystkich nas, nie tylko lewej czy prawej strony. Mam nadzieję, że nie będzie tak, jak przy uchwalaniu naszego budżetu. Dla mnie było to niepojęte, żeby koledzy radni mogli zgłaszać przeciwko budżetowi. Jak najbardziej rozumiem, żeby się wstrzymali, owszem rozumiem to, ale być przeciwko budżetowi, który służy mieszkańcom? Tego pojąć nie mogę i nigdy tego nie zrozumieć.

Mam nadzieję, że teraz kolega radny Eltman, który tak bardzo czekał na ten dokument, on będzie też między innymi wyznaczał nam wszystkim te kierunki działania. Dziękuję i zachęcam do dyskusji.”

Radny Jakub ELTMAN: „Chciałem się odnieść do bycia przeciwko budżetowi, bo prosiłbym o wolność głosowania. Nie wiem, na kogo Pan głosował w ostatnich wyborach i tego nie oceniam. Nie oceniamy wzajemnie swoich głosowań.”

Radny Sławomir LOREK powiedział, cytuję: „Dla wielu z nas ta strategia może się wydawać bardzo ogólna. Powiem trochę jako praktyk - WRPO 2007-2013, sam osobiście pisałem dwa programy społeczne, które odnosiły się do wówczas funkcjonującej strategii i gdybym problemów w tych programach nie poruszył, nie dostałbym punktów i nie przeszedłbym procedury formalnej oceny. Czyli na tyle ten dokument, o którym dzisiaj mówimy, powinien być uniwersalny i on taki jest. Tak że to nie jest tak i tu się odwołam, tak jak powiedziałem, może dzisiaj nie do końca jeszcze wszyscy widzimy, ale na pewno ten dokument bazując na tych trzech filarach, czyli - energia ludzi, zielona energia, zieleń w mieście – one są na tyle uniwersalne i są przyszłościowe.

Proszę pamiętać, niby jest to perspektywa 2020-2030, ale to bardzo szybko minie. To nie jest tak, że mówimy o czymś co jest bardzo odległe.

Brałem udział w tych spotkaniach, w wielu spotkaniach i jestem pod ich wrażeniem i nie zgadzę się z takim głosem, że nie wszyscy radni wiedzieli... Myślę, że to były spotkania ogólnodostępne o przynajmniej tą energię ludzi udało się wyzwolić, przynajmniej na dwóch takich warsztatach, w których brałem udział w PWSZ. Tak że ta forma aktywności, czy ktoś powie, że on był na zasadzie przynależności do organizacji, w której działa, ale często ludzie aktywni działają w stowarzyszeniu Uniwersytet Trzeciego Wieku, organizacjach pozarządowych i tutaj dobrze, że ta strategia była wypracowywana wśród tych osób, które na co dzień chcą być aktywne, bo one w tych obszarach są aktywne.

Ja bardzo bym sobie życzył i tu myślę, że większa odpowiedzialność kiedy tę strategię przyjmujemy, ażeby te wdrożenia były. Tu Pan przewodniczący odwołał się do Pani kierownik, ale to jest ważne, jak zostaną powołane te przedmiotowe zespoły i kto będzie ich liderem. Jak

Państwo wiecie, to wszystko bazuje na tych osobach, którym się chce, które są do tego przekonane i które chcą po sobie coś zostawić, i to jest bardzo ważne.

Co do pieniędzy, wychodzę z założenia, że pieniądze leżą, tylko trzeba wiedzieć gdzie po nie sięgnąć, kiedy i jak sięgnąć. I to jest właśnie ten problem, czyli taka koordynacja strategii, zespołu i z drugiej strony my powinniśmy być o dwa, trzy kroki do przodu, bo tak to wygląda. Sami Państwo widziecie, że tych pieniędzy z jednej strony jest mniej, z drugiej strony trzeba wiedzieć, jak po te pieniądze sięgnąć.

Gratuję wypracowanej formy, natomiast prosiłbym bardzo o jeszcze większą energię, którą zespół tutaj włoży, jeżeli chodzi o wdrożenie, bo możemy położyć tą strategię na pierwszym nieudanym wdrożeniu i każdy powie: „To nie dało żadnego efektu”.

To jest taka moja gorąca prośba do Pana prezydenta, żeby też w strukturach Urzędu potraktować to jako priorytet - jak tę strategię wdrożyć i na czym się dzisiaj skoncentrować. Jak Państwo widziecie ona jest dzisiaj uniwersalna. To jest mój gorący apel, jeżeli chodzi o wdrożenie i tego sobie i Państwu wszystkim życzę.”

Kolejno głos zabrał radny Jarosław SIDOR. Powiedział, cytując: „Dość dokładnie przeanalizowałem tą strategię miasta Konina, z której praktycznie nic nie wynika. Jest to wszystko napisane ogólnikami. Jak Pani powiedziała, mamy 527 projektów w tej strategii i teraz jest pytanie, ile z nich zostanie zrealizowanych do końca 2030 roku? Wiadomo, chodzi o pieniądze, fundusze.

Są tutaj rzeczy, przy których od samego początku stawiałem duże znaki zapytania. Nie będę przekładał wszystkich kartek, ale na przykład „jak działamy”. Budowa instalacji fotowoltaicznej na dachach MTBS - bardzo dobrze to rozumiem, bo już w styczniu ubiegłego roku rozmawiałem na ten temat z prezydentem Korytkowskim w jego gabinecie, gdzie była mowa właśnie o fotowoltaice, źródłach odnawialnych. I powiedziałem Panu prezydentowi – jest tyle mówione, a dlaczego w nowo budowanych budynkach po byłym PKS-ie coś takiego np. nie zostało zaprojektowane już dużo wcześniej? Tym bardziej, że ta inwestycja szła od samego początku. Do dnia dzisiejszego tej odpowiedzi nie znam, chociaż wiem, że trudno jest pozyskać duże dofinansowanie zewnętrzne, bo w innym przypadku rozbije się to na mieszkańcach.

Kolejna rzecz - likwidacja pieców węglowych poprzez podłączenie budynków do miejskiej sieci ciepłowniczej. Na ten temat już się niejednokrotnie wypowiadałem ja, jak również radny Tomasz Nowak, idzie to bardzo opornie.

Temat, który mnie bardzo interesuje - w jaki sposób chcecie Państwo realizować:

- rozwój rozwiązań nowej generacji cyklu wodnego w mieście,
- opracowanie standardu wód opadowych,
- zagospodarowanie wody deszczowej w budynkach wspólnot i spółdzielni mieszkaniowej, jest tutaj Pan prezes chyba największej spółdzielni mieszkaniowej w Koninie, nie wiem czy to już do niego dotarło, w jaki sposób chce to wykonać, czy ma to wykonać i czy jest w stanie to wykonać,
- zagospodarowanie wody deszczowej w budynkach publicznych i prywatnych, w jaki sposób ma to być wykonane,
- wykorzystanie wody deszczowej w MTBS. W jaki sposób? To są ogólniki.

Ja tutaj mógłbym każdą stronę, Panie prezydencie przerzucać i zadawać konkretne pytanie.

Czego mi brakuje w tej strategii? Tzw. jpd albo ppd, czyli jasnego planu działania albo przejrzystego planu działania.

Wspomniałem tutaj o Poznaniu, również wcześniej przejrzałem tą strategię Poznania 2020, mają ogólnikowo, ale mają konkretne cele postawione, które muszą zrealizować do roku powiedzmy 2025, 2030, u nas tego nie ma.

I to co Pan wie, niejednokrotnie z Panem Prezydentem Korytkowskim na ten temat rozmawiałem, wielokrotnie to mówiłem na sesjach, szczególnie na początku kadencji, że mamy

cztery lata, usiądźmy, zrobmy coś konkretnego, aby to było jakąś konsekwencją, tutaj Panie prezydencie tego nie ma.

Nie widzę tego przejrzystego planu działania na konkretne lata, który moglibyśmy rozliczać. Tutaj jako radni obecnej kadencji, nie wiadomo, kto będzie radnym w 2030 roku czy w 2031, jak to będzie rozliczane. Kto w ogóle to będzie rozliczał, z czego i kogo będzie rozliczał, jeżeli tak jak powiedziałem, że jest 527 projektów, jakie projekty będą zrealizowane?”

Kierownik Wydziału Strategii i Marketingu Miasta odpowiedziała: „Chciałabym jeszcze raz powtórzyć to, co powiedzieliśmy na początku, to co Pan przewodniczący powiedział. Strategia wyznacza kierunki, cele i sposoby działania. Ta strategia jest konkretna, jeszcze bardziej konkretna niż wszystkie strategie, które kiedykolwiek widziałam, czy widział mój zespół, czy wiele osób tutaj zgromadzonych, właśnie dlatego, że wspomina te projekty. Natomiast strategia nie będzie wyjaśniała szczegółów wszystkich 527 projektów, ponieważ byłoby to niemożliwe.

Strategia wyznacza kierunki i sposoby działania, nawet pokazuje, w jaki sposób chcemy je osiągać. To są cele na 10 lat, ta strategia tak to określa, natomiast to, o czym Pan mówi, to są już programy operacyjne, to są zadania, które wezmą na siebie zespoły projektowe, które zostaną powołane. One będą miały listę projektów, które mają zrealizować i opracują plan ich realizacji. Jeżeli mówimy o przykładzie programu odzyskiwania wody deszczowej, to w tej chwili nie ma czegoś takiego, nie funkcjonuje. Jest tu wiele projektów, które muszą zostać uruchomione. Żeby zostały uruchomione, muszą być przeprowadzone określone analizy, zadania, musi się zebrać zespół ekspertów, oszacować, co trzeba zrobić, ile to kosztuje, ile czasu potrzebujemy na zrealizowanie tego, kogo mamy zaprosić do współpracy, gdzie pozyskać środki. Tak że to są dwie odrębne rzeczy – strategia: kierunki, cele, sposoby działania, a programy operacyjne i zadania, które zostaną przekazane zespołom projektowym i rozpisane na konkretne cele i terminy.”

Zastępca Prezydenta Miasta Paweł ADAMÓW dodał, cytując: „Jest czarno na białym wpisana lista projektów, które chcemy zrobić. Możemy się spotkać we dwóch za 10 lat, weźmiemy sobie tekst uchwalonej strategii i sobie podliczymy, ile udało się jako miastu, nie mówię, że my, nie wiem czy będziemy mieli okazję pracować tutaj, ile projektów zostanie zrealizowanych, ile nie, obliczymy wskaźnik procentowy i wtedy będziemy mogli dokonać ewaluacji: „Tak, strategia została zrealizowana”.

Nieprawdą jest, że to jest tak ogólne, że nie da się tego zweryfikować, są konkretnie nazwane projekty i z każdego projektu za 10 lat możemy rozliczyć miasto, czy tą strategią wykonało czy nie, w jakim obszarze. Tak że jest to jpd, a nawet ppd.”

Przewodniczący Komisji Finansów Marek CIEŚLAK powiedział, cytując: „Przede wszystkim 10 lat to szmat czasu, my powinniśmy zacząć od następnego budżetu. Jeżeli budżet będzie skorelowany z tym dokumentem, to jest OK, to mamy zielone światło. Chyba nikt logicznie myślący nie sądzi, że to, co zostało zapisane będzie zrealizowane, to jest utopia. Bądźmy realistami i wyznaczmy sobie, nie zapominajmy co nas czeka, m.in. to co jest w tym roku. Wielkie inwestycje, za którymi stoją ogromne pieniądze i potrzeby, m.in. przebudowa mostu i tego wszystkiego co czeka nas w tak krótkim czasie.

Wyznaczmy sobie, nie wiem choćby z dziedziny ochrony środowiska i nie udawajmy, że przeznaczamy 20, czy 200 tysięcy na walkę ze smogiem i wymianę źródeł, tylko to muszą być już konkretne pieniądze. Jeżeli z ochrony środowiska otrzymujemy 4 mln, to te środki muszą już być ukierunkowane. Powiedzmy, 4 mln, które ze źródeł ochrony środowiska wpływają do miasta, przeznaczamy w tym roku na zlikwidowanie w blokach komunalnych powiedzmy pieców i taka kwota w realny sposób bardzo szybko zmieni pewną rzeczywistość w tym mieście, a jak będziemy tu 20 tys., tu 100 tys., to w żadnym obszarze nie zrobimy nic takiego znaczącego.

Tak samo, jak się zapisuje w strategii scalanie gruntów. Jak możemy być wiarygodni w tym, co chcemy robić, jeśli co roku, nie ma Pana Jakubka, tak duży wydział dostaje 200 tys. zł na wykupy i scalanie gruntów? Na Wilkowie scalanie jest, a słyszę, że już następne scalanie jest wycofane, bo to są koszty, nie jest rozpoczęte, bo nie ma decyzji.

Chodzi o to, żeby konkretne pieniądze na konkretne cele były w odpowiedniej wielkości. I tyle, i wtedy nie będzie utopii.

To jest wyznaczenie kierunków na dalsze działania, tylko chodzi o tą konsekwencję.”

Następnie głos zabrał radny Tomasz Andrzej NOWAK: „To był bardzo dobry głos o tym, że jeden strzał, kilka milionów, załatwiamy tematy i przechodzimy do następnych, jeśli chodzi o smog, bo po kawałku się nie da.

Jeśli chodzi o strategię, ja już na mojej komisji do Pani kierownik to kierowałem uwag, ale to jest takie moje zastrzeżenie i chciałbym żeby było odebrane jako moje takie spostrzeżenie, może Państwo macie podobne. Jednak mi brakuje w niej ram czasowych, żebyśmy jakoś to w czasie rozmieścili, bo jeżeli robimy strategię na lata 2020 do 2030, to tak jak powiedział radny Jarosław Sidor, nie wiadomo, co będzie w następnej kadencji, kto z nas radnych będzie to realizował, a jednak strategia przeskakuje daleko. Ona nie powinna być równa kadencji, ale jednak skacze o 10 lat, a to już jest naprawdę dużo.

Chciałbym tak zażartować, proszę tego nie brać do siebie, jak w 1943 Władysław Gomułka przedstawiał swoją deklarację programową Polskiej Partii Robotniczej, o co walczyliśmy, to też używał haseł i tam było, że znacjonalizujemy, wprowadzimy gospodarkę planową itd., itd. Ja tak to trochę odbieram humorystycznie, że tutaj też - wzbudzimy w sobie entuzjazm, przeprowadzimy w mieście reformy itd.... Wolałbym, żebyśmy bardziej umocowali to w ramach czasowych, bo nie wiem, jak my to za parę lat rozliczymy, chyba, że będziemy rozliczać strategię na zasadzie, że tu nam się udało pozyskać środki, to coś zrealizowaliśmy, tutaj też i tak będziemy skakać. Tylko, że na tej zasadzie równie dobrze strategii mogłoby nie być wcale, bo prezydent by podejmował decyzję i my jako Rada, i też ad hoc, ad hoc, jest okazja, to coś robimy. Mam takie zastrzeżenie, wolałbym żeby to było rozpisane na jakieś ramy czasowe.

Bardzo się cieszę, że w tej strategii właściwie jest prawie wszystko, co ja bym chciał na Starówce i o co od kilkunastu lat zgłaszam jako radny i nie radny, różnego typu pomysły, ale nie ma ram, nie ma się czego zacząć.”

Przewodniczący Komisji Finansów odpowiedział: „W tym dokumencie nie ma nazwiska Tomasz Nowak radny, że zrealizuje swój pomysł, który zgłasza, nie wiem np. zlikwidowania pieców na Starówce na drugi rok. To jest dokument strategiczny i ja też uważam, że nie powinno się tak do końca zapisać w danym roku. Każdy rok jest inny i inne uwarunkowania są, i finanse miasta i potrzeby, one muszą być z roku na rok planowane. Nie można sztucznie, co z tego, że zapiszemy, że to i to zadanie będzie zrealizowane, jak wyskoczą nam różne sprawy i będą niezrealizowane, i ludzie będą niezadowoleni? Dokument naprawdę musi żyć.”

O głos poprosił Przewodniczący Komisji Infrastruktury Marek WASZKOWIAK. Powiedział, cytując: „To, że strategia robiona była przy szerokim udziale i przy próbie aktywizacji mieszkańców jest dużym osiągnięciem i zasługuje na pochwałę, ale jest budowana bez fundamentu. Jeżeli nie odniesiemy tego do fundamentu, na którym to budujemy, to możemy tę strategię włożyć na dowolnym obszarze, w dowolnym mieście.

Brakuje mi diagnozy. Proszę Państwa, nie ma analizy demograficznej dla miasta Konina. Te dane są z Instytutu demografii, wiemy jak to wygląda. Czy ktoś włoży pieniądze w budowanie czegoś, gdy nie będzie klientów? Wątpię.

Brakuje mi strukturalnych propozycji, bo skoro wiemy, że demografia jest niekorzystna dla Konina, to muszą być strukturalne pomysły. Mój stary pomysł poszerzenia oddziaływania PWiK poza granice. Ja dzisiaj miałem niespodziewanego gościa, dyrektora dużego niemieckiego koncernu logistycznego działającego na terenie Polski, ja siedziałem przy tej

strategii, chwilę podyskutowaliśmy, on nie miał dużo czasu, bo pół godziny na rozmowę. On mówi, że boi się przy takich strategiach utopienia się w tysiącach różnych, znakomitych pomysłach i nie przejdą wtedy najistotniejsze.

Ja powiem tylko jedną rzecz, co z tego, że jesteśmy przekonani o pewnych wizjach, skoro tak prymitywna sprawa jak remont mostów położy nam wszystko. Przecież w tym momencie władza musi podjąć bardzo ostre i radykalne działania.

Podoba mi się to, co Pani powiedziała o innowacyjności w edukacji. Jasne, ale czy Państwo zdajecie sobie sprawę, co się z tym wiąże? Czy ja mogę być edukatorem gier na komórkę dla moich wnuków? No niestety nie. To są pytania, które gdzieś w diagnozie musimy postawić.

Ten dokument, co do promocji, pokazania się, znakomicie, ale musi być dokumentem technicznym dla Pana prezydenta. Przecież przy pozyskiwaniu środków, analiza na czym polega? Zgodność z wielkopolską strategią itd., itd. Nie wykazanie tego będzie problemem.

I ostatnia rzecz, perspektywa 2020 się kończy. Wiemy doskonale, że nowa perspektywa nie będzie już dotacyjna, ona będzie z elementami dotacyjnymi, ale w nie się trzeba będzie umieć wstrześcić. Dlatego proszę, żebyście do tej „filozofii rozwoju” dobudowali tą całą fundamentalną sprawę finansowo-diagnostyczną, bo ona jest niezbędną dla Pana prezydenta.”

Zastępca Prezydenta Miasta Paweł ADAMÓW odpowiedział: „Fakt, diagnoza to jest podstawa każdego dokumentu strategicznego. Natomiast to, że nie ma tutaj diagnozy, nie znaczy, że nie była przeprowadzona. To jest taka forma dokumentu, w której nie musieliśmy robić - rozdział pierwszy: diagnoza i opisujemy, co się dzieje. Mamy strategiczne dokumenty, mamy raporty, każdy wydział zajmujący się sprawami merytorycznymi, wnoszący wkład do tej strategii, ma świetnie zdiagnozowane problemy.

To nie jest tak, że spotkaliśmy się i na zasadzie co nam przyszło do głowy, powymyślaliśmy sobie takie projekty, tylko to są rzeczy, o których się w Koninie mówi od dawna. Od dawna się mówi, że Konin powinien iść w tym kierunku, bazując na wielu różnych bardzo poważnych raportach, dokumentach. Bardzo mocno bazowaliśmy na diagnozie poprzedniej strategii, która umówmy się, niewiele się zmieniła. Może pewne wskaźniki się pogorszyły, ale generalnie od dłuższego czasu Konin zmierza w tym samym kierunku i poprzednia strategia, która rzeczywiście tę część diagnostyczną miała bardzo dobrze opracowaną, świetnie to pokazała. Do tego dołożyliśmy pewne inne, nowe dokumenty i ta część diagnostyczna, strategia nie wymaga, żeby to pisać.

Myślę, że w tym gronie wszyscy świetnie znamy diagnozę tego subregionu i naszego miasta, i główne problemy. Nie na zasadzie wyczucia, tylko każdy z nas czytał raporty, dokumenty i tą bazę mamy. Moim zdaniem, ta strategia świetnie odpowiada i jest też tam program dotyczący zachęcania młodych ludzi do osiedlania się w Koninie. Te wszystkie elementy, one też mają na celu zatrzymać depopulację, bo też uważamy, że depopulacja Konina jest dzisiaj największym problemem.”

Przewodniczący Komisji Infrastruktury Marek WASZKOWIAK dodał: „Rozwój społeczny jest rozwojem dynamicznym. Ja kupowałem, podejmowałem w 1990 roku kupno gruntów w Starym Mieście uważając, że jest to super decyzja, że to jest super rozwiązanie. Tak naprawdę miało to być wielkie centrum logistyczne. Nie wziąłem tylko pod uwagę jednego, że w 2 lata później ruszyła budowa autostrady i dla wszystkich firm logistycznych centrum przy Łodzi jest sto razy lepsze, niż przy Koninie. Gdyby to było zrobione 5 lat wcześniej, miałoby to sens. Chociaż i tak to ma sens, ale już nie taki.”

O głos poprosiła radna Monika KOSIŃSKA. Powiedziała, cytując: „Ja gratuluję, szczerze gratuluję tej koncepcji rozwoju miasta, bo to jest miasto, w którym za 10 lat chciałabym żyć. I w zasadzie w ten sposób powinniśmy zastanawiać się nad strategią rozwoju miasta - czy chcemy stworzyć takie miasto, w którym chcemy żyć? Dla kogo je tworzymy i kogo chcemy w nim widzieć? Czy chcemy tutaj widzieć młodych, przedsiębiorczych ludzi? Podnosząc cały

czas dobrostan miasta, podnosimy warunki w jakich żyjemy. I dla nas, żeby to życie w mieście zielonym, pełnym energii, którą dzielimy się nawzajem, czyli inspirujemy się i młodszy od starszych i starsi od młodszych, bo Pan radny Waszkowiak mówił o tym od kogo powinny się uczyć dzieci obsługi komórki, czy my od dzieci, czy dzieci od nas. Ale są rzeczy, których możemy się uczyć od dzieci, a dzieci mogą się uczyć od nas. I jakby wspólne działanie, a takie tutaj widzę w tej strategii, to dzielenie się energią różnych pokoleń, współpraca przy tworzeniu miejsc dla rozwoju mieszkańców, dobra, nowoczesna edukacja, miejsca w przedszkolach, żłobkach, które pozwolą również kobietom wrócić na rynek pracy.

Nie tylko inwestorzy są ważni do tego, żeby rozwijało się miasto. Miasto rozwija się wtedy, kiedy rozwija się tkanka miejska, a tkankę miejską zasadniczo tworzą mieszkańcy. Dlatego to, co zostało tutaj przedstawione, jak najbardziej wpisuje się w to, jak ja widzę Konin za 10 lat.”

Radny Tomasz Andrzej NOWAK dodał: „Jeszcze chciałem zwrócić uwagę na to, że kiedy pracował ten zespół, były te spotkania, te warsztaty, w których też brałem udział w warsztatach, jednak na tych tablicach wyznaczaliśmy ramy czasowe, że coś tam orientacyjnie na 2020, 2021, 2022, a tego wszystkiego teraz nie widać, a granice sięgają aż 2030.

Dlatego tutaj takie moje zastrzeżenia, bo nie wiem być może nie wszystko wszyscy z nas mogą zrozumieć, albo mają wyobrażenie. Ja sobie troszeczkę tego nie wyobrażam i takie jest moje zdanie i myślę, że każdy z nas może sobie je wyrazić.

Chciałbym, żeby jednak te ramy jakoś były wyznaczone. Nie ma kolejności, priorytetu, jest bardzo dużo tych przedsięwzięć, ale szczerze mówiąc troszeczkę się lepiej czułem mając w rękach tę starą wersję. (Pani kierownik stwierdziła, że tam też tego nie było)

Można trzeba się przestawić, ale była ta część opisowa, o której wspomniał radny Waszkowiak i może łatwiej było sobie człowiekowi coś wyobrazić, a tu tak płasko to wygląda to wszystko.”

Radny Wiesław WANJAS powiedział, cytując: „Ja na komisji w czwartek zabierałem głos, również prosiłem o to żeby teraz została, ta praca, którą wykonaliście Państwo w pierwszym etapie, za którą dziękujemy bardzo, żeby dalej była powielana i żebyście się włączali bardzo mocno i kontrolowali wydziały, które są odpowiedzialne za poszczególne etapy, żebyście tworzyli te zespoły, które mają nad tym pracować, żebyście już teraz „nie spuszczały z oka” wszystkich tych działań, nad którymi tyle pracowaliście.

Czy ta strategia jest płaska, wypukła, czy inna, to jest kwestia indywidulana każdego człowieka, bo jeden czyta i uważa, że jest bardzo dobrze napisana, drugi uważa, że brakuje mu ram czasowych, innemu brakuje, że „Źdichu” powinien do 31 października 2020 roku wybudować wszystkie deszczownie. To nie o to chodzi, bo to wtedy nie byłaby strategia.

Jeszcze do dwóch rzeczy chcę się odnieść.

Pierwsza jest taka, że my się cały czas bijemy w piersi i uważamy, że jesteśmy jedynym miastem w Polsce, które się wyludnia. Nie, wyludniają się wszystkie miasta w Polsce, natomiast jedne mniej, drugie więcej.

Podoba mi się głos i również jestem za tym co powiedziała Pani Monika. Nie tylko infrastruktura, coraz częściej inwestorzy patrzą na to, czy są przedszkola. My się nie chlubimy tym, że 100 % dzieci w Koninie ma miejsca w przedszkolach. Zobaczcie ile jest w Poznaniu, ile w Warszawie procent dzieci, ilu rodziców ma kłopoty z dziećmi. My tego mniej widzimy, my tylko widzimy to, co jest złe i lubimy się w tym pławić, bo się nic nie dzieje, bo nic nie robimy, bo tu źle, tu niedobrze, tu płasko, tam pod górkę, tu z górki. Ludzie! Zaczniemy patrzeć na to wszystko inaczej.

Brakuje mi w tej strategii tylko jednego punktu, to co Pan Waszkowiak powiedział o Rzeszowie, że w strategii nie ma rozszerzania obszarów miasta Konina, bo to również jest bardzo ważna kwestia.”

Nie było innych zgłoszeń do dyskusji. Prezentacja stanowi załącznik do protokołu.

KOMISJA FINANSÓW i KOMISJA INFRASTRUKTURY pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały w sprawie uchwalenia Strategii Rozwoju Konina Plan 2020-2030 – 7 głosami „za”, 0 „przeciw”, przy 1 głosie „wstrzymującym się”.

Pkt 7 – Rozpatrzenie projektów uchwał w sprawie:

- a) zmian w budżecie miasta Konina na 2020 rok (druk nr 311);
- b) zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej miasta Konina na lata 2020-2023 (druk nr 312).

Projekty uchwał omówiła Pani Iwona KAWAŁKIEWICZ – Kierownik Wydziału Budżetu.

Nie było uwag do projektów uchwał.

Druk nr 311

KOMISJA FINANSÓW pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie miasta Konina na 2020 rok – 8 głosami „za”, 0 „przeciw”, przy 2 głosach „wstrzymujących się”.

Druk nr 312

KOMISJA FINANSÓW pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej miasta Konina na lata 2020-2023 – 8 głosami „za”, 0 „przeciw”, przy 2 głosach „wstrzymujących się”.

Pkt 10 - Rozpatrzenie projektów uchwał w sprawie:

- a) zbycia nieruchomości (druki nr 302 i 303);
- b) sprzedaży nieruchomości użytkownikowi wieczystemu (druk nr 304);
- c) przeniesienia prawa własności nieruchomości w ramach odszkodowania (druk nr 305);
- d) obciążenia nieruchomości służebnością przechodu i przejazdu (druk nr 306).

Projekty uchwał omówił Pan Tadeusz JAKUBEK – Kierownik Wydziału Gospodarki Nieruchomościami.

Radny Jakub ELTMAN zgłosił wniosek dotyczący jakości mapek. Powiedział, cytując: „Ja chciałem wrócić do wniosku, który kiedyś miał Pan przewodniczący i 4 miesiące temu uchwalił, a propos tych mapek, żebyśmy wrócili do tej starej, dobrej tradycji, bo naprawdę odpalam sobie google i dopiero tam znajduję sobie informacje.

Panie przewodniczący kiedyś Pan wyrażał wątpliwości, chciałbym zgłosić swoje.”

Przewodniczący Komisji Infrastruktury przypomniał, że kilka razy zwracał się o poprawienie jakości przekazywanych radnym dokumentów. Dodał, że jest to wniosek do Pana Prezydenta. Powiedział, cytując: „Powtórzę to. Uważam, że idealnie by było, gdy omawiamy takie materiały jak zbycie, zamiana, kupno, sprzedaż, mapka powinna być pogładowa, mapka, która pokazuje nam pewien kwartał, nie takie zbliżenia jak tutaj się nam prezentuje i przede wszystkim mapka z nałożeniem planu zagospodarowania przestrzennego. Takie trzy elementy do każdego projektu uchwały powinna zawierać i oczywiście orto mapa, która jest takim elementem bardzo przybliżającym dla radnego miejsce, nie każdy zna tak bardzo dobrze każdy punkt miasta, bo to

jest niemożliwe, ale dokumenty powinny być kompletne i w ten sposób zaopatrzone, żebyśmy my mogli pracować.

Przyjmujemy, że od tego momentu każdy materiał będzie zaopatrzony w takie mapki.”

Zastępca Prezydenta Miasta Paweł ADAMÓW powiedział, cytując: „Rozumiem, że oprócz tych map, które są dzisiaj jeszcze dołączamy orte mapy?

Jeszcze mapę z planem zagospodarowania przestrzennego, od następnego razu będziemy to robić.”

Kolejno głos zabrał radny Tomasz Andrzej NOWAK. Powiedział, cytując: „Ja chciałbym w sprawie tego budynku przy ul. PCK, który będzie sprzedawany, bo otworzyłem sobie ewidencję zabytków miasta Konina gminną, widzę że pod pozycją 257 jest ten budynek, to jest PCK 10, działka, dom II połowa XIX wieku, wygląda na to, że to jest najstarszy budynek na tej ulicy i budynek miejski, i doprowadziliśmy go do takiego stanu, że nie był remontowany, że jest teraz w bardzo złym stanie więc go sprzedajemy.

Jest to bardzo przykre muszę powiedzieć, sprzedajemy to sprzedajemy, ale chciałbym podkreślić, budynek jest miasta więc sobie sami doprowadzamy zabytki, a później się dziwimy, że ktoś ma, korowody są z kamienicą Essowej, jak my sami jako miasto sobie zabytki niszczymy, nie remontujemy, a później jak się okazuje, że granica opłacalności została przekroczona, to będziemy usiłowali to sprzedać.

Panie Prezydencie chciałbym, żebyśmy tutaj jakoś inaczej zaczęli w końcu w mieście działać, a propos tego, że przeszła ta uchwała o tych remontach dla właścicieli kamienic i tych zwolnieniach, ale żebyśmy też zaczęli jednak o te budynki, które są w naszej pieczy trochę inaczej dbać, bo za chwilę będziemy się pozbywać kolejnych, kolejnych, a przyjdzie inwestor i będzie chciał to na pewno rozebrać. W jego interesie nie będzie utrzymywanie i patrzanie, że jest to jakaś tkanka miejska, którą by było warto zachować, bo on na tym po prostu ani nie zarobi, ani nic. A my jako miasto możemy właśnie, jako to było mówione przy KBO, taką właśnie politykę miejską prowadzić, żeby jednak te zabytki starać się zachować, chociażby te, które są w naszych zasobach.

Z tego co ja się dowiadywałem, to ten budynek jest do remontu, czyli ten, który to kupi będzie miał wskazówki konserwatorskie, nie będzie mógł go rozebrać, bo budynek jest w ewidencji. Także myślę, że to może potrwać tak samo długo jak sprzedaż Hotelu Konin.”

Zastępca Prezydenta Miasta Paweł ADAMÓW odpowiedział, cytując: „Chciałem powiedzieć, że sprzedaż tego budynku nijako jest takim elementem polityki zapobiegania dalszej degradacji Starówki, w tym tej całej substancji zabytkowej, bo najpierw Pan radny mówi, że sprzedamy i go rozbiorą, za chwilę Pan radny mówi, że nie można rozebrać bo jest w ewidencji zabytków. Właśnie nie można go rozebrać, bo jest w ewidencji zabytków i sprzedając go mamy pewność, że ten budynek zostanie zachowany, a jeżeli znajdzie się kupiec, który będzie chciał wyremontować ten budynek, to go wyremontuje, bo nas na to w najbliższych latach nie będzie stać.

Dokładnie zdiagnozowaliśmy zabytki, które mamy, chociażby na terenie Starówki, policzyliśmy nakłady dotyczące tego, jest to bardzo ładny budynek, który jednak nie nadaje się niestety w naszym przekonaniu na lokale komunalne, ponieważ nie spełnia, chociażby piętro nie spełnia standardów jeżeli chodzi o wymogi. Także lokale komunalne mogłyby być tylko na parterze, w związku z tym stwierdziliśmy, że na remont tego budynku, pokrywane z budżetu miasta, nie dałoby takiego efektu, chociażby w liczbie rodzin, które moglibyśmy tam ulokować. Więc może lepiej rzeczywiście sprzedać to prywatnej osobie, która zgodnie z uzgodnieniami z konserwatorem zabytków wyremontuje ten budynek.

Czy się sprzeda? Trzeba próbować. Tak że jednym z elementów polityki zapobiegania degradacji zabytków jest ich wyprzedaż osobom prywatnym, które mają pieniądze i zgodnie z prawem i wymogami konserwatora zabytków są w stanie taki budynek wyremontować, na co

nas nie byłoby stać, bo budżetu miasta, powiedzmy sobie szczerze, nie stać na remont wszystkich zabytków, które ma w swoim zasobie w tym momencie.”

O głos poprosił radny Tomasz Andrzej NOWAK. Powiedział, cytując: „Panie Prezydencie ja sobie właśnie zdaję sprawę z tego, że on nie spełnia warunków, ten budynek, dlatego będę „za” tutaj. Ale chciałem „łyżkę dziegiu” dorzucić, żebyśmy zachowali czujność w tych sprawach, bo ja na przestrzeni lat mógłbym wskazać budynki, które kupili prywatni inwestorzy w cudzysłowie, a później porobili dziury w dachu, żeby się woda lała do środka, żeby się szybciej budynek rozpadł, a oni później pokażą konserwatorowi – na tak, budynek zdewastowany, bezdomni byli. Później jeszcze te budynki płonęły, jak w wielu innych miastach, bo ktoś tam niby zaproszył.

Tak że tylko tak mówię na przyszłość, że po prostu w momencie kiedy miasto odpuszcza, a jest dużo jeszcze takich kamienic w naszej pieczy, kiedy miasto nie chce też przez długi czas chociażby ciepłika doprowadzać.

To są zaszłości Panie Prezydencie kilku, kilkunastoletnie, nawet kilkudziesięcioletnie i właściwie to być może nawet, że my tutaj w większości na tej sali nie jesteśmy za to odpowiedzialni bezpośrednio, ale zachowujemy ciągłość jako miasto, jako radni, jako Urząd Miejski, dlatego tutaj zwróciłem tą uwagę.”

Radny Sławomir LOREK powiedział, cytując: „Ja w takim razie dodam trochę tego „miodu” do tego co Pan radny powiedział. Przykład „Rogatki”, przeprowadzony remont pod nadzorem konserwatora. Piękny obiekt, a myślę, że każdy z nas pamięta co w „Rogatce” było, nie jeden z nas w latach 90-tych jakieś meble kupował. I gdyby nie to, że znalazł się prywatny inwestor, który miał pomysł, to nigdy by ten budynek tak ładnie nie wyglądał.

Tak że bardzo bym prosił, żebyśmy zwrócili uwagę na to, że jeżeli dzisiaj jest formalny wniosek, tu chodzi już ewentualnie o dokładne zapisy, które jeżeli możemy je wnieść, jeżeli chodzi o akty sprzedaży, itd., ale ja myślę, że nadzór konserwatorski w sposób jednoznaczny też określa, że ten prywatny inwestor kupując musi dokładnie wiedzieć co może tam zrobić.”

Radny Tomasz Andrzej NOWAK powiedział, cytując: „To ja jeszcze dorzucę kolejną „łyżkę dziegiu”, Szkoła Talmudyczna w Koninie, mogliśmy ją mieć jako miasto, nakłady ponosiliśmy przez kilkadziesiąt lat. Ostatecznie sprawy nie doprowadzono do końca, kupił prywatny inwestor, który co? Rozebrał ją i co? Tu mamy wspaniały przykład, wspanialszy niż to.

A „Rogatka” rzeczywiście, muszę przyznać że tak, ale to są ewenementy. Mam przykład Szkoły Talmudycznej, która o włos by się znalazła w naszych rękach, zabrakło woli, kupił ktoś prywatny, do czego doszło? (Kierownik T. Jakubek odpowiedział, że zabrakło woli właścicielskiej, nie miasta.) Znam te kulisy, tak wiem, ale może trzeba było go bardziej przekonać, w każdym razie już zabytku nie mamy.”

Nie było innych zgłoszeń do dyskusji.

Druk nr 302

KOMISJA FINANSÓW i KOMISJA INFRASTRUKTURY pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały w sprawie zbycia nieruchomości – obręb Nowy Dwór – 10 głosami „za”.

Druk nr 303

KOMISJA FINANSÓW i KOMISJA INFRASTRUKTURY pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały w sprawie zbycia nieruchomości – obręb Starówka – 10 głosami „za”.

Druk nr 304

KOMISJA FINANSÓW i KOMISJA INFRASTRUKTURY pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały w sprawie sprzedaży nieruchomości użytkownikowi wieczystemu – obręb Przydziałki – 10 głosami „za”.

Druk nr 305

KOMISJA FINANSÓW i KOMISJA INFRASTRUKTURY pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały w sprawie przeniesienia prawa własności nieruchomości w ramach odszkodowania – obręb Starówka – 10 głosami „za”.

Druk nr 306

KOMISJA FINANSÓW i KOMISJA INFRASTRUKTURY pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały w sprawie obciążenia nieruchomości służebnością przesyłu i przejazdu – obręb Chorzeń – 10 głosami „za”.

Pkt 11 - Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie ustalenia opłaty za przewozy osób i bagażu ręcznego lokalnym transportem zbiorowym, świadczonym przez Miejski Zakład Komunikacji w Koninie Sp. z o.o. oraz określenia uprawnień do bezpłatnych i ulgowych przejazdów (druk nr 314).

Pan Paweł ADAMÓW – Zastępca Prezydenta Miasta poinformował, że projekt uchwały jest wynikiem trwających do ostatniej chwili uzgodnień z sąsiednimi gminami dotyczących bezpłatnych przejazdów.

Projekt uchwały omówił Rafał OBLIZAJEK – Kierownik Wydziału Gospodarki Komunalnej. Powiedział, cytując: „Do ostatniej chwili rozmawialiśmy z gminami sąsiednimi i tutaj powodem głównym tego, że wnosimy ten projekt uchwały jest to, że nasza sąsiednia gmina Stare Miasto nie zabezpieczyła w swoim budżecie środków na bezpłatną komunikację dla uczniów szkół ponadpodstawowych i podstawowych. W związku z tym usuwamy zapis, że uczniowie szkół podstawowych i ponadpodstawowych zamieszkali na terenie gminy Stare Miasto mogą korzystać z bezpłatnych przejazdów.

Jest to też dobry moment, bo uchwała wejdzie w życie w okresie ferii i tak naturalnie od drugiego półrocza ci uczniowie zamieszkali w gminie Stare Miasto będą już musieli kupować bilety.

Jednocześnie doprecyzowujemy tam zapisy jeśli chodzi o dokumenty, które uprawniają do tych bezpłatnych przejazdów. Wpisujemy tam, że tym dokumentem jest legitymacja szkolna z wpisanym adresem zamieszkania. Ponieważ są w obiegu dwie legitymacje, wydawana wg wcześniejszego wzoru, która ma ten adres zamieszkania i taka, która jest wydawana wg nowego wzoru i tego adresu zamieszkania nie ma wpisanego. I dla uczniów uprawnionych do tych przejazdów bezpłatnych, którzy mają tę legitymację bez adresu, wydana będzie specjalna tzw. karta ucznia, jej wzór też już jest po pewnych ustaleniach z Miejskim Zakładem Komunikacji.

Z innych, takich redakcyjnych zmian, to ujednolicamy nazewnictwo Miejskiego Zakładu Komunikacji, w jednym miejscu była pełna nazwa, w drugim była w skrócie, teraz jest to tak redakcyjnie dopracowane. Także tam zmieniamy podstawę prawną do korzystania z bezpłatnych przejazdów MZK przez pracowników, emerytów i rencistów MZK i członków ich rodzin. Wcześniej tą podstawą był zakładowy zbiorowy układ pracy, teraz jest to regulamin wynagradzania pracowników MZK.”

O głos poprosił radny Sławomir LOREK. Powiedział, cytując: „Ja się bardzo cieszę, że tak sprawnie ta uchwała została przygotowana i nie patrzymy na to, że dostaliśmy ją troszeczkę później.

Z tymi legitymacjami faktycznie tak jest, zawirowania były kiedyś, gdy chodziło o sam nr pesel, bo go najpierw nie było, potem był., itd.

Zdajemy sobie sprawę, że dla osób, które mają z tego korzystać ta karta ucznia się pojawi, ale też mieliśmy doświadczenie, ci radni, którzy byli wcześniej pamiętają, że wprowadzaliśmy kartę przedszkolaka.

Także Panie prezydencie dobrze, że udało się tą uchwałę dograć i zgrać właśnie z feriami, bo tak naprawdę jak ona wejdzie w życie, to praktycznie uczniowie wrócą po feriach do szkoły i dokładnie będą wiedzieli, kasować, nie kasować, co trzeba mieć.

Tylko bym apelował, dyrektorzy nie mają ferii, MZK nie ma ferii, żeby te ferie przeznaczyć na to, żeby te karty dać tym, którzy po prostu mają nowe legitymacje i nie mają wpisanego miejsca zamieszkania.”

Zastępca Prezydenta Miasta Paweł ADAMÓW dodał: „Chciałem też Państwa zapewnić, że my dbamy bardzo mocno o budżet miasta w negocjacjach z gminami. Tak że podliczając wszystkie koszty funkcjonowania MZK nie zapominamy ich przerzucić na gminy sąsiednie. Teraz też w wyniku tych negocjacji, trudnych, udało się nam podpisać umowy o 15% większe z gminami. Tak że biorąc pod uwagę, że te wszystkie koszty też rosną, to gminy zapłacą 15% średnio więcej (Kierownik GK wtrącił, że 21%), ja wliczyłem Stare Miasto. To nawet 21% więcej zapłacą średnio, a oprócz tego też Kazimierz Biskupi dopłaci za te przejazdy do szkół ponadpodstawowych.

Tak że nie jest tak, że coś jest robione kosztem miasta Konina. Na każdym kroku dbamy o nasz budżet, oferując usługi sąsiednim gminom.”

Kolejno o głos poprosił radny Jarosław SIDOR. Powiedział, cytując: „Panie kierowniku, mam pytanie odnośnie tego co Pan na to, że Stare Miasto nie podpisało umowy?

Chodzi mi o punkt 21, konkretnie jakie gminy podpisały, oprócz gminy Kazimierz Biskupi, umowy z MZK?”

Kierownik Rafał OBLIZAJEK odpowiedział: „Jeżeli chodzi o bezpłatną komunikację dla uczniów, tylko gmina Kazimierz Biskupi.”

Radny Jarosław SIDOR: „Jakie gminy podpisały umowy z MZK, jeżeli chodzi o transport na terenie gminy?”

Kierownik Rafał OBLIZAJEK odpowiedział: „Kazimierz Biskupi, Stare Miasto, Krzymów, Golina, Kramsk. Kleczew na razie nie powraca.”

Przewodniczący Komisji Finansów dodał, że Ślesin i Kleczew na razie się wycofały.

Nie było innych zgłoszeń do dyskusji.

KOMISJA FINANSÓW i KOMISJA INFRASTRUKTURY pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały w sprawie ustalenia opłaty za przewozy osób i bagażu ręcznego lokalnym transportem zbiorowym, świadczonym przez Miejski Zakład Komunikacji w Koninie Sp. z o.o. oraz określenia uprawnień do bezpłatnych i ulgowych przejazdów – 10 głosami „za”.

Pkt 14 - Przyjęcie sprawozdań z prac Komisji Rady Miasta Konina za XII 2018 i za 2019 rok.

Radni nie mieli uwag do projektów sprawozdań.

KOMISJA FINANSÓW przyjęła sprawozdanie z pracy za XII 2018 i za 2019 rok – 8 głosami „za”.

KOMISJA INFRASTRUKTURY przyjęła sprawozdanie z pracy za XII 2018 i za 2019 rok – 8 głosami „za”.

Pkt 15 - Przyjęcie planów pracy Komisji Rady Miasta Konina na 2020 rok.

Radni omówili projekt planu pracy Komisji Finansów. Zgłoszono uwagi.

KOMISJA FINANSÓW przyjęła plan pracy na 2020 rok (z poprawkami) – 7 głosami „za”, 0 „przeciw”, przy 1 głosie „wstrzymującym się”.

KOMISJA INFRASTRUKTURY plan pracy wypracuje na kolejnym posiedzeniu.

Na tym posiedzenie komisji zakończono.

OBRADOM PRZEWODNICZYLI:

Przewodniczący Komisji Finansów

Marek CIEŚLAK

Przewodniczący Komisji Infrastruktury

Marek WASZKOWIAK

Protokołowała
M. T.
Biuro Rady Miasta